

Premier P. Jaroszewicz przybył do Holandii

Na zaproszenie premiera Królestwa Holandii, 14 bm. udał się z oficjalną wizytą do tego kraju prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką.

Na warszawskim lotnisku Okęcie premiera żegnali członkowie najwyższych władz państwowych. Obecny był chargé d'affaires a. i. Holandii w Polsce — V. Vian Meertins.

Premierowi towarzyszą w trakcie wizyty: minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, ambasador PRL w Holandii — Józef Okuniewski, I zastępca ministra rolnictwa — Eugeniusz Mazurkiewicz, wiceminister spraw zagranicznych — Józef Czyrek, podsekretarz stanu przy Radzie Ministrów — Włodzimierz Janiurek, wiceprezes PAN, dyrektor Instytutu Sadownictwa — Szczepan Pieniążek, uczestnik walk o wyzwolenie Holandii — płk rez. Władysław Stasiak oraz doradcy i eksperci.

W poniedziałek w południe samolot specjalny wiozący prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza z małżonką i towarzyszącymi im osobami, wylądował na lotnisku Ypenburg w pobliżu Hagu.

Przy schodkach samolotu złożył raport szefowi rządu PRL dowódca bazy lotniczej Ypenburg, płk Kersten.

Premiera Jaroszewicza witał premier Królestwa Holandii, Joop den Uyl z małżonką, ministrowie, przedstawiciele

władz miejskich. Obecni byli członkowie Ambasady PRL w Hadze z ambasadorem Józefem Okuniewskim.

Po krótkiej ceremonii powitalnej w salonie recepcyjnym lotniska, kolumna samochodów udała się do hotelu, który będzie rezydencją szefa rządu polskiego podczas wizyty oficjalnej w Holandii. (PAP)

Cementownia „Góraźdże”

Ruszył pierwszy młyn

Cementownia „Góraźdże” dała pierwsze tony cementu wyprodukowane w młynie nr 1. W najbliższych tygodniach ruszą dalsze dwa młyny. Dotychczas w tym zakładzie — jednym z największych i najnowszych w Europie — uzyskano już ponad 100 000 ton klinkieru, z którego po przemienieniu powstaje cement. Roboty koncentrują się obecnie w dziale pakowni i ekspedycji. (PAP)

Patrole policji

na ulicach Bolonii

W poniedziałek od wczesnych godzin rannych ulice Bolonii patrolowane były przez wzmożone siły policyjne. Centrum miasta przypominało rzeczywistość pole bitwy. Zdemolowane są teatry, restauracje, sklepy. O gwałtowności niedzielnego starcia może dać wyobrażenie fakt, że policja musiała użyć pojazdów opancerzonych, a po wyrzuceniu granatów z gazem łzawiącym mającym rozprężyć demonstrantów siły porządkowe użyły broni palnej. Studenci obrzucali policjantów butelkami z benzyną. W czasie akcji policja skonfiskowała wielką ilość broni, zrabowanej w sobotę w jednym ze sklepów z uzbrojeniem.

Premier Giulio Andreotti zwołał nadzwyczajne posiedzenie swych najbliższych współpracowników, a senat włoski odczytał poniedziałkowa debata nt. afery łapówkarskiej amerykańskiego koncernu „Lockheed”. (PAP)

Prace budowlane na King George

Minęły 2 tygodnie od otwarcia polskiej bazy antarktycznej im. Henryka Arctowskiego na wyspie King George. Wyspę opuścił jeden z dwu statków, które transportowały załogę i wyposażenie bazy, m/s „Zabrze”. W zatoce Admiralicji cumuje już tylko „Dalmor”. Główne prace budowlano-konstrukcyjne zostały wykonane. Rybacy wspólnie z ekipą techniczną i naukowcami pracują przy wznoszeniu i wyposażeniu dalszych obiektów. Ostatnio nad wielką halą stalową, w której znajdują się urządzenia energetyczne i radiostacja zakończono układanie dachu. Zbudowano też hydrofornię, która rozwiązuje problem zaopatrzenia stacji w wodę.

Coraz większego rozmachu nabierają prace badawcze. Pracują już z pełnym rozmachem laboratoria biologiczne. Dokonano rozpoznania najbliższego terenu i sporządzono jego mapę. Członkowie załogi stacji urządzili także dalszą wyprawę rozpoznawczą na 40-kilometrowej trasie przez góry i lodowce do radiostacji stacji Bellingshausa. Uzgodniono program współpracy obydwu stacji, a w tym m. in. wymianę naukowców, którzy będą zimować w Antarktyce.

Budowa i działalność polskiej stacji antarktycznej wciąż budzi wielkie zainteresowanie wśród naukowców różnych krajów działających w Antarktyce. Odnawiano m. in. wizytę amerykańskiego statku badawczego „Hero”. (PAP)

Poznań, wtorek 15 marca 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Krajowa narada działaczy samorządu mieszkańców miast

W Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie odbyła się 14 bm. krajowa narada działaczy samorządu mieszkańców miast.

Było to spotkanie przedstawicieli kilkusetosobnej rzeszy działaczy samorządowych poświęcone podsumowaniu dotychczasowego niemałego dorobku i nakreśleniu dalszego działania zmierzającego do umocnienia i rozwoju samorządności mieszkańców — jednej z form ludowości w tym samym ważnym ogniwie w strukturze naszej socjalistycznej demokracji. Przedmiotem obrad były zagadnienia, którymi żyją mieszkańcy osiedli miejskich, a więc dotyczące zarówno ich udziału w rozwiązywaniu problemów kraju, regionu i miejsca zamieszkania, jak i codziennych spraw bytowych oraz stale rosnących potrzeb i aspiracji.

Naradę prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński. Obecni byli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Kurkowski, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, członkowie kierownictwa szeregu resortów.

Tezy przemówień H. Jabłońskiego i W. Jarosińskiego zamieszczamy na str. 2.

Obradom przysłuchiwali się goście zagraniczni — przebywający w Polsce członkowie delegacji Frontu Narodowego CSRS i Frontu Narodowego NRD.

Referat bilansujący dorobek i nakreślający zadania jakie dla samorządu mieszkańców miast wynikają z programu VII Zjazdu PZPR wygłosił sekretarz OK FJN — Witold Jaroński.

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH DZIAŁACZY

Podczas przerwy w obradach odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi 63-osobowej grupy zasłużonych działaczy samorządowych z całego kraju.

19 działaczy udekorowanych zostało Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, 17 — złotymi, 22 — srebrnymi i 5 — brązowymi Krzyżami Zasługi.

Aktu dekoracji dokonali Henryk Jabłoński, Edward Babiuch i Jerzy Łukasiewicz.

Z Wielkopolski odznaczenia państwowe otrzymali:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Jadwiga Lenart — przewodnicząca Komitetu Osiedlowego nr 1 we Wschowie, woj. łęczyński;

Złote Krzyże Zasługi: Andrzej Gołon — członek Komitetu Obwodowego na Osiedlu Przyjaźni w Poznaniu, Stefan Szyszka — przewodniczący

Plenum Rady Naczelnej PKPS

Dalszy rozwój działalności opiekuńczej nad seniorami, osobami niepełnosprawnymi i znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej był zasadnym tematem obrad plenarnego posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, które odbyło się 14 bm. w Warszawie.

Jak stwierdzono w czasie obrad, tylko w 1976 r. różnymi formami opieki i pomocy ze strony blisko 1,5-milionowej rzeszy członków organizacji, objętych zostało w całym kraju ponad 270 000 osób, w tym około 80 000 — na wsi. Opieka ta realizowana jest np. poprzez remonty mieszkań, za kup sprzętu domowego, pomoc w uprawie ziemi; największym powodzeniem cieszą się tzw. usługi domowe z których w 1976 r. skorzystało około 20 000 osób. (PAP)

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 59 (10 230)

Spotkanie w KC PZPR

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął wczoraj w siedzibie Komitetu Centralnego partii kilkusetosobną grupę działaczy samorządu mieszkańców miast. W spotkaniu wziął udział Henryk Jabłoński.

W czasie rozmowy poruszono szeroki wachlarz spraw, którymi na co dzień zajmuje się kilkusetosobna rzesza działaczy samorządowych w mieście. Centralnym zagadnieniem — podkreślono — są działania służące kształtowaniu socjalistycznej, patriotycznej świadomości obywatelskiej, zwłaszcza wśród młodego pokolenia oraz rozwój i umacnianie demokracji socjalistycznej.

Edward Gierk złożył obecnym na spotkaniu, a za ich pośrednictwem wszystkim działaczom samorządowym serdeczne podziękowania za ich dotychczasowy trud i życzenia dalszych osiągnięć w pracy społecznej i zawodowej.

PAP

ZATRUDNIENIE ORAZ GOSPODAROWANIE FUNDUSZEM PŁAC ★ WARUNKI SOCJALNO- BYTOWE ZAŁÓG PRACOWNICZYCH ★ WYKO- RZYSTANIE CZASU PRACY

Posiedzenie w Urzędzie Rady Ministrów

14 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada na temat realizacji zadań w dziedzinie zatrudnienia i gospodarowania funduszem płac oraz dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych i warunków pracy załóg pracowniczych.

W obradach, którym przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Jan Szydlak, wzięli udział wice ministrowie i wice wojewodowie nadzorujący problematykę zatrudnienia i płac. Obecni byli również sekretarz CZRS Stanisław Szkrabka oraz przedstawiciele Wydziału Ekonomicznego KC PZPR.

Podstawowe zadania w omawianej dziedzinie przedstawił minister pracy, płac i spraw socjalnych Tadeusz Rudolf. Zalicza się do nich przede wszystkim konsekwentne działania w kwestii zatrudnienia zgodnie z założeniami NPSG na bieżący rok i przeprowadzenie koniecznych przemieszczeń zasobów pracy; pogłębienie racjonalizacji zatrudnienia, a zwłaszcza zapewnienie pracownikom nowo uruchamianym za kładom. A także racjonalne zatrudnianie absolwentów szkół.

Istotnymi zadaniami są pełne skompletowanie załóg i zorganizowanie szkolenia pracowników dla uruchamianych w tym roku zakładów pracy. Zaspokajanie zapotrzebowania nowych zakładów na pracowników powinno być oparte głównie na wykorzystaniu istniejących rezerw w czynnych zakładach pracy i zwiększonym udziale poszczególnych inwestorów w pokryciu zapotrzebowania na kadry.

Protest przeciwko siłom odwetu w RFN

Nie słabną głosy oburzenia i protestu w związku z antypolskimi prowokacjami podejmowanymi przez siły skrajnej prawicy i ugrupowania revisionistyczne w RFN. M. in. dalsze wiece protestacyjne odbyły się w Warszawie i Krakowie.

Przeciwko antypolskiej kampanii zmanifestowało w poniedziałek blisko 2 000 pracowników naukowych i studentów Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Podkreślając, że celem polskiej polityki zagranicznej jest pokojowe współistnienie, bezpieczeństwo i ogólnoeuropejska współpraca, w tym także z RFN, student Wydziału Handlu Zagranicznego Marek Stojanow — oświadczył, iż młodzież polska nie godzi się z próbami podważania ducha Helsinek, ustaleń przyjętych przez przywódców 33 krajów Europy, Stanów Zjednoczonych i Kanady. (PAP)

Dokończenie na str. 4.

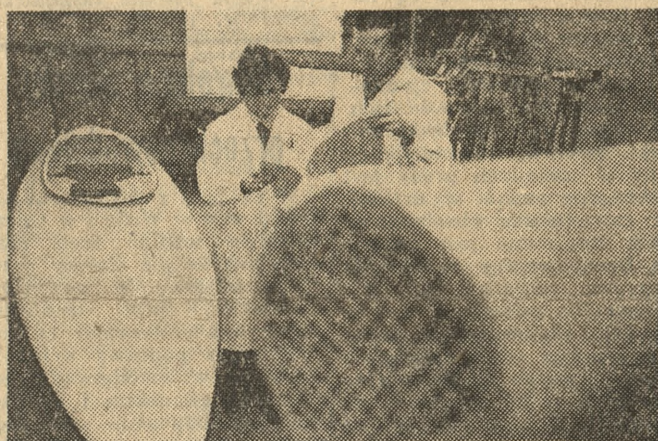
Wiece w Warszawie i Krakowie

Protest przeciwko siłom odwetu w RFN

Nie słabną głosy oburzenia i protestu w związku z antypolskimi prowokacjami podejmowanymi przez siły skrajnej prawicy i ugrupowania revisionistyczne w RFN. M. in. dalsze wiece protestacyjne odbyły się w Warszawie i Krakowie.

Przeciwko antypolskiej kampanii zmanifestowało w poniedziałek blisko 2 000 pracowników naukowych i studentów Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Podkreślając, że celem polskiej polityki zagranicznej jest pokojowe współistnienie, bezpieczeństwo i ogólnoeuropejska współpraca, w tym także z RFN, student Wydziału Handlu Zagranicznego Marek Stojanow — oświadczył, iż młodzież polska nie godzi się z próbami podważania ducha Helsinek, ustaleń przyjętych przez przywódców 33 krajów Europy, Stanów Zjednoczonych i Kanady. (PAP)

Wyroby z żywicy epoksydowych



Zakłady Chemiczne w Nowej Sarzynie specjalizują się w produkcji m. in. środków ochrony roślin, żywic epoksydowych i poliestrowych; do nowości należą oleje, emulsje i pasty. Z wylarzanych tutaj żywic powstają doskonałe kajaki, przygotowuje się produkcję błotników dla samochodów „Syrada”, płytek łazienkowych i foteli klubowych. Na zdjęciu: mgr inż. Maria Szczepanowska i Józef Gdula przy kajaku z żywicy.

Fot. — CAF

Rozpoczęły się giełdy wiosenne w Poznaniu

Handel weryfikuje ofertę przemysłu

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu na terenach MTP do- roczne wiosenne giełdy handlowe. W czasie giełd przemysł oferuje handlowi towary, które pojawiają się w sklepach w drugiej połowie bieżącego roku oraz w pierwszym kwartale roku 1978. Giełdy trwać będą w Poznaniu do 18 marca.

Wczoraj pod koniec pierwszego dnia handlowego odbyło się spotkanie ministra handlu wewnętrznego i usług Adama Kowalika z przedstawicielami największych organizacji handlowych i pras. W czasie spotkania dokonano wstępnej oceny oferty handlowej i przedstawiono zamierzenia kontraktacyjne.

Przedstawiciele Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego uważają na przykład, iż oferta w zakresie wyrobów przemysłu lekkiego zaspokaja zapotrzebowanie handlu w 90 procentach. Za mało jest okryć damskich i dziecięcych, ubiorów i bielizny dla dzieci, bielizny pościelowej, wyrobów bawełnianych, skarpet i rajtuz dla dzieci. Oczekiwane niedobory występują w zakresie ubiorów jesienno-zimowych i całorocznych. Najgorszą sytuacją jest w zakresie artykułów sportowych. Tutaj w wielu wyrobach oferta przemysłu jest mniejsza niż w roku ubiegłym.

Brakuje odzieży sportowej, nart, obuwia, sanek — tych ostatnich będzie o wiele mniej niż w roku 1976. Niektóre kształtują się propozycje w grupie artykułów papierniczych. W tym roku nie powinno na przykład zabraknąć chusteczek i ręczników papierowych. Przedstawiciele CPHW zdyskwatifikowali 103 wyrobów jako nie odpowiadających wymogom jakościowym i mody. Nie będą zakupowane na tej giełdzie.

Dokończenie na str. 2

Polska — Norwegia 7:3

Dobra passa hokeistów trwa

Trwa dobra passa polskich hokeistów na mistrzostwach świata grupy „B” w Tokio. W poniedziałek Polska pokonała Norwegię 7:3 (2:1, 4:0, 1:2). Bramki zdobyli — dla Polski: Wiesław Jobczyk — 2 (w 10 i 16 min.) Leszek Kokoszka — 2 (w 31 i 37 min.) oraz Mier-
Dokończenie na str. 4.

Ważna każda minuta dnia roboczego

Mamy już potężny, rozbudowany potencjał przemysłowy. Dysponujemy coraz nowocześniejszymi maszynami i urządzeniami, coraz wydajniejszymi technologiami. Nasze załogi legitymują się wysoce kwalifikacjami i umiejętnościami. Efektem tego postępu jest bardzo wysoki przyrost produkcji w całej dekadzie lat siedemdziesiątych, a także stopniowa poprawa jej jakości oraz podejmowanie wytwórczości wciąż nowych, potrzebnych gospodarce i ludności wyrobów.

Czy osiągnięta sytuacja oznacza, że można zwolnić tempo, pozwolić sobie na pewne „luzy” w ciągu dnia roboczego? Wręcz przeciwnie. Zwiększające się potrzeby społeczne i zadania gospodarcze obecnego 5-lecia wymagają nasilenia wysiłków w celu dalszego wzrostu efektywności działania; we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej w każdym zakładzie.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie pełnego, jak najlepszego wykorzystywania czasu pracy. Staje się on coraz droższy. Rosnie przecież wartość nie tylko urządzeń produkcyjnych, surowców i materiałów, ale również pracy ludzkiej — bardziej złożonej, wydajniejszej i wyżej opłacanej. Obecnie więc zmarnotrawienie jednej godziny czy nawet jednej minuty dnia roboczego kosztuje znacznie więcej niż przed kilkunastu laty. Straty z tego tytułu, a zatem utracenie produkcji, zmniejszenie dostaw towarów na rynek i eksport itp. powodują dodatkowe napięcia i trudności.

Dla zilustrowania skali problemu — garść danych porównawczych. Otóż w 1970 r. cały przemysł społeczny dawał w ciągu 1 godziny produkcji wartości około 330 mln zł, natomiast w 1975 r. wartość ta przekroczyła 555 mln zł. Trzeba przy tym uwzględnić fakt, że w ubiegłym roku osiągnęliśmy dalsze zwiększenie wartości produkcji przemysłowej. Jak podał GUS, wzrosła ona w stosunku do 1975 r. o 16,7 proc., znowu w pokaznej mierze podnosząc cenę każdej godziny pracy.

A co to jest jedna minuta? Na pozór nie ma o czym mówić. Rzeczywiście jednak w ciągu jednej minuty np. górnictwo i energetyka wytworzyły w 1975 r. produkcję wartości 700 000 zł (w 1970 r. — 450 000), przemysł ciężki — ponad 1,5 mln zł (w 1970 r. — 800 000 zł), maszynowy — 1,5 mln zł (7 lat temu — 780 000 zł), chemiczny — odpowiednio 500 000 zł i 580 000 zł, lekki — 550 000 zł i 580 000 zł, spożywczy — 1,5 mln zł i 930 000 zł.

Handel weryfikuje

Dokończenie ze str. 1

W szczególności interesy nowych województw oraz, aby ze szczególną wnikliwością przeanalizowali ofertę przemysłu obywatelskiego. Ze strony handlu potrzebna jest na tej dziedzinie duża elastyczność w działaniu, wychodzenie naprzeciw propozycjom przemysłu. Handlowcy działając w imieniu konsumentów nie powinni się obawiać pewnego ryzyka w podejmowaniu zakupów, jeżeli tylko ich rezultatem może być pojawienie się w sklepach nowych, poszukiwanych wyrobów. (map)

„Koziołki” płacą

W 1036 grze Wielkopolskiej Gry Lichbowej „Koziołki” w dniu 13 marca 1977 r. w której odbyły się dwa losowania wylosowało: 28 722 zakładów wygranych: 200 106, — zł. Fundusz nagród wynosił: 146 391, — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 3,888, — zł; „trójki” premiiowane po 167, — zł; „trójki” po 67, — zł; „dwójki” premiiowane po 25, — zł; „dwójki” po 5, — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 4,178, — zł; „trójki” premiiowane po 178, — zł; „trójki” po 75, — zł; „dwójki” premiiowane po 26, — zł; „dwójki” po 6, — zł.

944-K-1

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 5 do 13 stopni.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Andrzej Piechocki

2 STRONA
GŁOS — 15 III 1977

Rozmowy radziecko-tureckie

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko i Turcji İhsan Sabri Caglayangil rozpoczęli w Moskwie rozmowy, w czasie których omówili szereg kwestii dotyczących stosunków dwustronnych. Podkreślono pożyteczny rozwój współpracy radziecko-tureckiej w różnych dziedzinach oraz stwierdzono, że strony są zdecydowane nadal umacniać i rozszerzać wzajemnie korzystne stosunki dobrośasiadelskie.

Premier ZSRR Aleksiej Kossygin przyjął w poniedziałek na Kremlu ministra spraw zagranicznych Turcji, İhsana Sabri Caglayangila. W czasie rozmowy A. Kossygin potwierdził wolę ZSRR dalszego pogłębiania wzajemnie korzystnej współpracy z Turcją, podkreślając, że obecnie istniejące warunki umocnienia stosunków dobrego sąsiedztwa w interesie narodów obu krajów. (PAP)

Posiedzenie w Urzędzie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1
powinny być objęte straty czasu pracy na poszczególnych stanowiskach. Jak wynika z przeprowadzonych badań, straty te kształtują się w granicach 6-10 proc., a w niektórych zakładach są nawet jeszcze wyższe. Gospodarka czasem pracy musi być przedmiotem stałego nadzoru ze strony resortów, zjednoczeń i urzędów wojewódzkich.

Warunkiem osiągnięcia dalszej poprawy kwalifikacji kadr w zakładach pracy jest wykonanie zadań w dziedzinie zatrudnienia absolwentów szkół. Konieczne jest zwłaszcza konsekwentne wykonanie programu zakładającego skierowanie do gospodarki żywnościowej maksymalnej liczby absolwentów szkół rolniczych i tych, których absolwenci są niezbędni w tej dziedzinie gospodarki. W opracowanych zakładowych programach przyjęto do pracy przewiduje się miejsca dla wszystkich tego rocznych absolwentów szkół.

Na naradzie podkreślono również potrzebę prowadzenia bardziej oszczędnego gospodarowania funduszem płac, a w szczególności konieczność prawidłowego kształtowania wskaźników opłacania wzrostu wydajności pracy. Uznano za niezbędne koncentrowanie się na wszystkich szczeblach zarządzania na takich metodach gospodarowania posiadającymi środkami, aby zapewnić ich jak największą społeczną i ekonomiczną efektywność.

Zwrócono uwagę na potrzebę bardziej racjonalnego gospodarowania zakładowym funduszem socjalnym oraz właściwej eksploatacji posiadanej przez zakłady bazy wyprodukcyjnej, w tym także na leżytego przeprowadzania remontów i modernizacji.

W toku obrad poruszono również zagadnienia dotyczące dalszej poprawy warunków i bezpieczeństwa pracy. Stwierdzono, że wiele wypadków powodowanych jest wadliwą organizacją pracy, niedocenianiem wagi spraw bhp przez niektórych pracowników, niedostateczną dyscypliną, lekkomyślnością i nieporządkiem na stanowiskach pracy, na przejściach i drogach transportowych a także w szeregu przypadków niewłaściwym stanem technicznym urządzeń produkcyjnych i pomocniczych. Zgodnie z zaleceniami Biura Politycznego

KC PZPR i Rady Ministrów, podkreślono potrzebę skupienia uwagi i środków na dalszej poprawie bezpieczeństwa i higieny pracy, w szczególności w tych przedsiębiorstwach, w których sytuacja nie ulega jeszcze zasadniczej poprawie. (PAP)

Odwołano alarmy przeciwpowodziowe

W związku z obniżeniem poziomu wód w Wiśle i w Odrze wszędzie wzduż tych rzek odwołano się już alarmy przeciwpowodziowe. W woj. zielonogórskim, jako ostatnim, alarm ten anulowano 14 bm.

Pomimo poprawy sytuacji nadal w województwach: tońskim, gdańskim i zielonogórskim obowiązuje stan pogotowia przeciwpowodziowego. Przypuszcza się, że w najbliższych dniach zostanie ono odwołane.

Jak wynika z informacji departamentu gospodarki wodnej i melioracji Ministerstwa Rolnictwa wysoka woda na Odrze i Wiśle nie spowodowała większych uszkodzeń urządzeń przeciwpowodziowych. Woda pozostawała głównie obszary położone między wałami oraz tereny, które nie były nimi chronione. (PAP)

Dokończenie ze str. 1
w umacnianie socjalistycznej demokracji.

W imieniu odznaczonych po dziełach Bronisław Tablewski, zastępca przewodniczącego Komitetu Osiedlowego „Śródmieście” w Koszalinie.

DYSKUSJA

Dyskusja wykazała, że samorządność mieszkańców miast jest jedną z form ludowładztwa i służy rozszerzeniu demokracji socjalistycznej. Działacze samorządu podejmowali w ostatnich latach sprawy o poważnej randze społecznej, współdecydowali w rozwiązywaniu wielu problemów społecznych i gospodarczych. Wzrosła rola samorządu w kształtowaniu poczucia współodpowiedzialności za całość mienia mieszkańców osiedla.

Mówiono o poważnym znaczeniu, jakie ma działalność samorządu w zakresie szerokiej kontroli społecznej, podawano przykłady wskazujące na skuteczną walkę jaką prowadzą samorządy mieszkańców z wy-

Współdecydowanie o warunkach życia w miejscu zamieszkania

Tezy przemówienia H. Jabłońskiego

— Narada rozszerzyła wiedzę o rozlicznych formach pracy służącej wszechstronnej rozbudowie demokracji socjalistycznej, tworzeniu coraz większych możliwości udziału obywateli we współdecydowaniu o ich warunkach życia w miejscu zamieszkania. Ta wielce pożyteczna wymiana doświadczeń będzie owocować w naszej działalności, nadając coraz to głębszą treść realizacji hasła „Dla ludzi i przez ludzi”.

— Trzy fundamentalne zasady demokracji — ludowładztwo, równoprawność obywateli i wolność jednostki mogą być w pełni zrealizowane tylko i jedynie w państwie socjalistycznym. Żadne, nawet najpiękniej brzmiące sformułowania o ludowładztwie nie mogą go zagwarantować, gdy dyspozycja gospodarką narodową należy do prywatnych właścicieli. Równoprawność obywateli nie jest do pogodzenia ze zróżnicowaniem ich pozycji społecznej. Podstawowym warunkiem wolności jednostki jest wyzwolenie jej pracy od wyzysku, a warunkiem równoprawności — realizacja zasady, że obowiązkiem każdego obywatela zdolnego do jej wykonywania jest praca.

— Nasza konstytucja określała pracę jako prawo, obowiązek i sprawę honoru obywatela. W naszych socjalistycznych warunkach praca to nie tylko źródło zarobkowania, to zarazem podstawowy miernik wartości obywatela. Pragniemy, a nasz ustrój gwarantuje taką możliwość, by w pracy człowiek znajdował możliwość wykazania swych uzdolnień, wzbogacał się wewnętrznym.

— Istnieje organiczny związek między prawami i obowiązkami obywateli. Z demokratycznego charakteru państwa wynika konieczność powszechnego poczucia pełnej odpowiedzialności za jego losy, zarówno całego społeczeństwa jak i każdego obywatela, niezależnie od spełnianych przez niego zadań, charakteru pracy czy stanowiska.

— Istnieje organiczny związek między prawami i obowiązkami obywateli. Z demokratycznego charakteru państwa wynika konieczność powszechnego poczucia pełnej odpowiedzialności za jego losy, zarówno całego społeczeństwa jak i każdego obywatela, niezależnie od spełnianych przez niego zadań, charakteru pracy czy stanowiska. Świadoma, aktywna działalność produkcyjna i społeczna, rzetelne wykonywanie przez obywateli ich obowiązków jest źródłem powszechnego dobrobytu materialnego, stwarza możliwości rozwoju oświaty i kultury, umacnia siłę ojczyzny — a to stwarza warunki coraz wszechstronniejszego rozwoju każdej jednostki ludzkiej. Realizacja wszystkich konsekwencji wynikających z demokratycznych treści socjalistycznego państwa wymaga odpowiedniej stałej rozbudowy instytucji demokratycznych i stałego wzbogacania zakresu ich działalności.

— Partia, twórca podstawowych założeń planów społeczno-gospodarczych w dyskusji nad nimi nie ogranicza się do swych własnych szeregów, ale włącza w nie najszersze rzesze obywateli. Konsultacje projektów ustaw, regulujących ważne problemy społeczne lub gospodarcze przed ich wniesieniem do Sejmu — to szczególna forma wiązania demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej.

— Stale rozszerza się baza społeczna tych, którzy wpływają na losy naszego państwa. Walka o ideową jedność narodu, o zgodne zespolenie wysiłków w dziele umacniania jego najwyższego dobra — socjalistycznej ojczyzny, w pracy nad stałą poprawą materialnych i kulturalnych warunków bytu jest najwyższym nakazem patriotycznym, najlepszą gwarancją rozwoju socjalistycznej demokracji. Wszystkie zaś co tej jedności chce przeszkodzić, choćby kryło się za parawa-

niem najbardziej górnolotnie brzmiących frazesów, jest w swym efekcie antypatriotyczne i wrogie prawdziwej demokracji. Rozwój demokracji socjalistycznej jest procesem trwałym. Wszystko co w tym stałym wzbogacaniu demokracji dzieje się w miejscu zamieszkania stanowi może i powinno cenny i coraz bardziej liczący się wkład.

— W samorządach mieszkańców widzimy ważki element demokracji bezpośredniej, wielką szkołę wychowania obywatelskiego poprzez działanie, przez włączanie coraz szerszych kręgów Polaków do współdecydowania o ich własnych, wspólnych sprawach, do coraz bardziej aktywnego ich współuczestnictwa w takim kształtowaniu warunków w miejscu zamieszkania, by ludziom żyło się coraz lepiej, a stosunki między nimi w coraz większym stopniu zasługiwały na miano socjalistycznych. (PAP)

Działania sprzyjające rozwojowi miast i osiedli

Tezy przemówienia W. Jarosińskiego

— Znacząca rola samorządu mieszkańców miast: jest on instytucją powszechną obejmującą wszystkich mieszkańców. Jest ważnym elementem systemu politycznego naszego państwa, płaszczyzną integracji wszystkich organizacji, instytucji i sił społecznych działających w miejscu zamieszkania.

— Zadania samorządu: samorządy winny szerzej włączyć się w rozwiązywanie problemów gospodarki zasobami mieszkaniowymi. Powinny wzbogacać programy rozwoju miast i osiedli własną pracą mieszkańców. Energicznie zająć się sprawnością funkcjonowania handlu i usług, a także przeciwdziałać różnym negatywnym zjawiskom — przypadkom nadużyć, protekcjonizmu, łapownictwa. Samorząd jest odpowiednim forum dla kształtowania socjalistycznej, patriotycznej świadomości obywatelskiej, powinien on w większym stopniu kształtować nastroje społeczne, skutecznie przeciwdziałać fałszywym czy antysocjalistycznym poglądom. Ma szczególne dane by upowszechniać socjalistyczny sposób życia i socjalistyczne stosunki międzyludzkie, utrwalać klimat dobrej roboty, podnosić dyscyplinę zawodową i społecz-

na, rozwijać gospodarność i poszanowanie własności społecznej. Winien odgrywać niemałą rolę w zakresie socjalistycznego i patriotycznego wychowania młodzieży; szerzej podejmować zagadnienia opieki nad ludźmi starszymi i potrzebującymi pomocy; zwalczać objawy bezduszności, karieryzmu, marnotrawstwa mienia społecznego, alkoholizmu.

— Kontrolna rola samorządu: Samorząd może być włączany szeroko do kontroli sprawowanej przez rady narodowe oraz kontroli państwowej w sprawach handlu, usług, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, służby zdrowia. Powinien stale umacniać współdziałanie z administracją. Sprawa podstawowa jest realizacja obywatelskich wniosków i postulatów oraz rzeczowe ustosunkowywanie się do opinii samorządu.

— Działalność samorządu: mocno zespala mieszkańców: samorząd jednoczy członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych, ludzi różnych światopoglądów, pokoleń, zawodów; złączonych pasją społecznego działania, dojrzałą odpowiedzialnością za wspólne sprawy. (PAP)

Głos w dyskusji zabrał członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP Zdzisław Kurowski, który podkreślił, że rozwój i doskonalenie działalności samorządowej ma zasadnicze znaczenie dla kształtowania naszego życia społecznego. Samorządność, powszechność udziału obywateli we współgospodarowaniu miastem, osiedlem stanowi istotny warunek rozwoju demokracji socjalistycznej. W pracy na terenie osiedla chcemy poprzez uczestnictwo w rozwiązywaniu problemów społecznych, oświatowych i kulturalnych uczyć młodych aktywne stosunku do problemów społecznych, wypełniać konkretnym działaniem ramy naszej demokracji, kształtować szacunek dla socjalistycznego państwa.

W dyskusji na krajowej naradzie działacze samorządu mieszkańców miast zabrało łącznie głos 25 mówców.

Na zakończenie narady przemówienie wygłosił Henryk Jabłoński. (PAP)

Krajowa narada

stępującymi jeszcze gdzieś niegdzie lekceważeniem potrzeb człowieka, znieczulicą wobec spraw ludzkich, marnotrawstwem czasu, materiałów itd.

Wskazywano, że dobrze funkcjonujące samorządy mieszkańców wpływają bezpośrednio na wyniki pracy zawodowej ludzi. Wiele uwagi poświęcono problemom organizacji czynów społecznych, konieczności dalszej koncentracji sił i środków w celu uzyskiwania maksymalnych efektów ekonomicznych. W rozwiązywaniu wielu problemów w miejscu zamieszkania zawiera się obywatelskie współdecydowanie i współprzeżywanie krajem.

Wiele miejsca zajęły sprawy wychowania, opieki nad dziećmi i młodzieżą, kształtowania postaw młodego pokolenia, zagadnienia dotyczące pomocy ludziom starszym, tworzenia warunków dla przedłużania ich

aktywności życiowej. Podkreślono, że samorządy z coraz większą uwagą podchodzą do obywatelskich dążeń, które wzbogacają sumę wiedzy o ludzkich sprawach, kłopotach, aspiracjach i potrzebach.

Mówiono również o zadaniach samorządu w kształtowaniu świadomości i postaw obywatelskich. Podkreślano, że aktywność samorządu polega w różnych środowiskach, w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami zrozumienie źródeł na szczyt osiągnięć; popularyzuje politykę partii, wyjaśnia istotę istniejących jeszcze trudności i wskazuje na drogi ich przezwyciężania.

Liczni mówcy podnosili problem doskonalenia metod wspólpracy samorządów z administracją państwową, stałego poprawiania i usprawniania wspólpracy na linii „urząd-obywatel”.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśnerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-929. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Postępy przyjaźni

Mijająca dzisiaj dziesiąta rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną skłania do znamiennych refleksji. Rzadko bowiem zdarza się, że układy międzypaństwowe tak szybko wypełniają się przełomowymi treściami jak te, które określają ramy współpracy pomiędzy państwami socjalistycznymi. W przypadku zaś naszych stosunków z zachodnim sąsiadem ma to wymowę dodatkową.

Przypomnijmy, że państwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekroczyło zaledwie 27 lat. Kiedy 7 października 1949 roku proklamowano NRD, postępowe siły na świecie uznały to za zwrotne wydarzenie w dziejach europejskich. Z punktu widzenia Polski również przełomowe znaczenie miał Układ Zgorzelecki z 6 lipca 1950 roku, zawarty między rządami Polski i NRD o wytyczeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie.

Obydwa te wydarzenia, z punktu widzenia dziejów polsko-niemieckich stanowią fundament, na którym opiera się pokój w Europie środkowej. To właśnie utworzenie socjalistycznego państwa niemieckiego, związanego wielostronnymi i dwustronnymi soюзami przyjaźni z innymi państwami wspólnoty socjalistycznej — zgodnie nie tylko z naszymi intencjami — trwale wzmacnia siły pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Przełom jaki dokonał się po obu stronach naszej zachodniej granicy fascynuje ludzi, którzy znają dawne dzieje sąsiedztwa polsko-niemieckiego. Bo przecież kiedyś granica między narodami niemieckim i polskim była zarzewiem niepokojów i wojen. I tam, jakże niedawno, za sprawą hitlerowców rozgorzała druga wojna światowa. Teraz natomiast jest to granica, którą obywateli Polski i NRD przekraczają bez paszportów i wiz. Od wprowadzenia tych udogodnień, nie mających w przeszłości precedensu na żadnej z naszych granic, skorzystało z tych udogodnień wiele milionów ludzi; statystyki odnotowują, że obywatele NRD przekraczają każdego roku te granice 5 milionów razy, a nasi rodacy — 7 milionów razy.

Te wzajemne wizyty dają wyniki, które trudno wymierzyć jakimikolwiek liczbami. Dają bowiem okazję nawiązywania niezliczonych kontaktów

nie tylko zawodowych i służbowych, lecz także zupełnie prywatnych. Dzięki temu właśnie nieufność i uprzedzenia ustępują wzajemnym sympatiom i przyjaźniom. Najwyraźniejszym symptomem zmian dokonujących się w tej dziedzinie jest fakt, że rocznie po obu stronach Odry i Nysy zawiera się 400—500 małżeństw mieszanych.

Oceniając proces psychologicznych i politycznych przemian w świadomości ludzi po obu stronach Odry i Nysy, organ Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, „Neues Deutschland” pisał niedawno:

„Fakt, że NRD i Polska połączone są więziami przyjaźni, jest dla ludzi w naszym kraju czymś, do czego przywykliśmy, czymś samemu przez się zrozumiałym. A jednak komuś, kto obserwuje historię naszych narodów z większego dystansu, nasze stosunki mogą się wydawać cudem; w jaki bowiem sposób po straszliwych zbrodniach faszyzmu hitlerowskiego na narodzie polskim, w tak krótkim historycznym okresie mogły powstać stosunki tak zasadniczo zmienione? Było to możliwe, ponieważ oba nasze narody wkroczyły na drogę socjalizmu. Nasze partie — SED i PZPR, kierując się marksizmem-leninizmem i proletariackim internacjonalizmem, zwróciły nasze narody ku sobie. I tak staliśmy się przyjaciółmi na zawsze”.

Tak owocują decyzje podjęte dla przyszłości naszych dwustronnych stosunków, a tym samym Europy. Z myślą o tym właśnie przed dziesięć lat, w okresie, kiedy świat zachodni lansował wobec krajów socjalistycznych tak zwana taktykę selektywnego współistnienia, podpisano układ o przyjaźni umacniający to wszystko co łączy Polskę i NRD oraz ułatwia zgodne działanie na rzecz wspólnego bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju.

Lata siedemdziesiąte nadełały nowe ważne impulsy współpracy między naszymi sąsiedzkimi państwami. Warto przypomnieć mało u nas upamiętniony fakt, iż począwszy od roku 1971 nie ma w przemysle Niemieckiej Republiki Demokratycznej takiej inwestycji, która nie byłaby zarazem przykładem socjalistycznej integracji ekonomicznej po między wszystkimi krajami członkowskimi Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W naszych stosunkach z NRD postępy w tej dziedzinie toruje i ułatwia decyzja o otwarciu granicy. Przykładem są tereny

nadgraniczne, gdzie obydwie państwa wspólnie rozwiązują szereg kwestii komunalnych, socjalnych i ekonomicznych. Gdzie indziej zrodziły się nieznanne dotychczas formy wzajemnej współpracy. Symbolem tego jest przedziałnia „Przyjaźń” w Zawierciu — wspólnie zbudowana, wspólnie zarządzana i wspólnie eksploatowana.

W realizacji znajduje się teraz prawie sto różnych porozumień podjętych na zasadach specjalizacji bądź kooperacji przemysłowej. Oblicza się, że za trzy lata w obrotach handlowych maszynami i urządzeniami przeszło trzecią część stanowią będzie wymiana oparta o umowy specjalizacyjne i kooperacyjne Polski i NRD, natomiast w przemyśle chemicznym — przeszło 46 procent. Będą to wskaźniki najwyższe w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Podczas niedawnego spotkania w Polsce sekretarza generalnego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Ericha Honeckera i I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edwarda Gierka uznano za celowe opracowanie koncepcji dalszej rozbudowy trwałych powiązań gospodarczych, zgodnie z wytycznymijazdów bratnich partii oraz z kompleksowym programem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Służyć to będzie — jak podkreślono — żywotnym interesom naszych narodów.

We wzajemnych ścisłych związkach przemiany następowały szczególnie szybko w latach siedemdziesiątych. Torują one drogę nowym jakościowym stosunkom współpracy, możliwym do osiągnięcia właśnie dzięki zacieśnianiu powiązań między naszymi narodami i państwami.

Wszystko to stworzyło potrzebę zawarcia nowego układu o przyjaźni, współpracy wzajemnej i pomocy, co zapowiedziano w komunikacie o niedawnym spotkaniu naszych przywódców. Ten nowy układ — uwzględniając wszystko co tak doniosłe jest w układach zgorzeleckim i dwustronnym sprzed dziesięciu lat, będzie odpowiadać wyższemu etapowi bliskich i przyjacielskich stosunków między obu krajami.

TADEUSZ KACZMAREK

wy, nie podjąłby decyzji wyjazdu na miasto samochodem prowadzonym przez żonę, która do tego czasu samodzielnie przejechała około... dwóch kilometrów.

Oskarżona: Krytycznego dnia około czternastej ugodniłm, że odwiedzimy moich rodziców, mieszkających w pobliżu, a udamy się do nich samochodem, który ja poprowadzę. Zdziwiłam się, że Marek od razu wyraził zgodę na to, bym usiadła za kierownicą.

Refleksje z sali sądowej

Jazda bez kierowcy

rownicą. Poprzednio (myślę o dwóch moich jazdach przed wypadkiem) bardzo długo mu siałam go prosić o dostęp do steru...

Zawartego w tej wypowiedzi zwrotu „ja poprowadzę” nie należy rozumieć dosłownie. Anna S. nie potrafiła bowiem ani skręcać ani też zmieniać biegów, a ponadto hamulec mylił się jej z pedałem przyspieszenia. Prowadzenie samochodu, którym oskarżeni jechali do jej rodziców, było więc niezmiernie osobliwe i niebezpieczne. Pijany Marek S. przełączał biegi każdorazowo poprzedza-

jąc ten zabieg rozkazem „wcisnij sprzęgło!”. Oskarżona wykonywała te polecenia i inne („hamuj!”, „gazuj!”), natomiast samodzielnie manewrowała kierownicą. Nie była to pewna i płynna jazda, ale dopóki posuwali się drogą prostą jak strzelili nie stworzyli niebezpiecznej sytuacji. Inaczej byłoby już na pierwszym zakręcie. Anna S. jadąc na tym wirażu z szybkością 35 km i chcąc skręcić w lewo nie zdołała opanować pojazdu i zje-

chała na prawe pobocze. Ściegła rosła tam drzewko, po czym przy pomocy męży, który schwylił ster, skierowała samochód w lewo. „Hamuj!” — krzyknął wówczas oskarżony, ale jej pomyliły się pedały i dodała gazu. „Warszawa” potrafiła kobietę i dzieci, przedarła się przez żywopłot (oddzielający chodnik od posesji), zgłębła metalowy słupek ogrodzenia i zatrzymała się dopiero po uderzeniu w pień wiśni rosnącej w ogrodzie.

Oskarżona pozostała na miejscu wypadku i pomogła odwieźć ciężko ranne dzieci

do szpitala w Słupcy. A oskarżony?

„Marek S. pobiegł do kiosku „Piwoszu”, gdzie — zdaniem Sądu — celowo wypił 1/3 butelki wina zamierzając w ten sposób upożyczyć, że jego nietrzeźwość była wynikiem wypicia alkoholu po wypadku, a nie przed wypadkiem. W pełni zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że grozi mu o wiele surowsze konsekwencje w razie ujawnienia, iż był nietrzeźwy w chwili

wypadku” — stwierdził Sąd Rejonowy w Słupcy. Dodał jeszcze, że podzielił pogląd biegłego lekarza, którego zdaniem ujawnienie 2,55 promila alkoholu w krwi oskarżonego jednoznacznie świadczy o piću przezeń napojów alkoholowych przed wypadkiem.

Anna i Marek S. nie chcieli spowodować tej tragedii. Zdawali sobie sprawę z tego, że źle może skończyć jazda samochodem „prowadzonym” przez osobę nie mającą o tym pojęcia i wspomagana przez pijanego.

„Początkowo nie chciałem dać żonie samochodu, bo bałem się, że uderzy w drzewo”

W maju pierwsi goście



W Kaliszu kończą się prace przy budowie i wyposażeniu „orbisowskiego” hotelu „Prosna”. Powstaje on w znacznej sytuacji nocygowej miasta obecnie siedziby władz wojewódzkich. Hotel posiada 220 miejsc w jedno- i dwuosobowych pokojach oraz w 5 apartamentach. 7-kondygnacyjny budynek otrzymał ładną zewnętrzną elewację z płytek aluminiowych w jasnych kolorach. Na parterze mieszczą się m. in. restauracja, kawiarnia i nocny lokal. Nadto jest tu także klub z czytelnią i biblioteką.

Zaplecze gastronomiczne budynku wyposażone jest w nowoczesne maszyny i urządzenia sprawozdane m. in. z Francji i Włoch. Generalny wykonawca — Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane opuści teren budowy 31 bm. W ciągu kwietnia trwać jeszcze będą końcowe prace przy urządzeniu i wyposażeniu hotelu. Pierwsi goście mają w nim zamieszkać 1 maja br. (za)

Na zdjęciu: fronton nowego hotelu „Prosna”.

Fot. — H. Kamza

Nowocześnie w lubońskich „Fosforach”

Mniej nawozów a skutek ten sam

zwoli ona bowiem — w wyniku zmian w technologii produkcji — na uzyskanie superfosfatu bardziej skondensowanego. Ta sama ilość wagi nawozów zawierać będzie nie 18 — jak dotychczas — ale około 30 procent przyswajalnych fosforanów.

Instytut Chemii Nieorganicznej w Gliwicach wspólnie z Wydziałem Badań i Rozwoju PZNF, kierowanym przez mgr. Bohdaną Zawadzkiego, prowadzą właśnie ostatnie próby przed wdrożeniem nowej technologii. Pierwsza partia wzbogaconego nawozu fosforowego trafi do poznańskiego rolnictwa mniej więcej za miesiąc. Większe ilości znajdują się na rynku na początku przyszłego roku. Dają się również do tego, aby w przyszłości można było produkować tylko nawozy granulowane, z wielu względów pożyteczniejsze.

Ponieważ dzięki nowej metodzie skutek zasilania gleby w czysty składnik osiągnie się przy prawie o połowę mniejszej masie nawozów, będzie to miało ogromne znaczenie dla transportu. Jeśli już o nim mowa — kierownictwo lubońskiej fabryki chwali sobie obecną współpracę z DOKP w Poznaniu. Zawsze bowiem na czas dostarczane są potrzebne ilości wagonów.

Nowa metoda współpracy gliwickich naukowców z poznańskimi producentami — wdrożona w Luboniu — będzie wzorcem dla wszystkich fabryk nawozów fosforowych. Do Zjednoczenia Przemysłu Nieorganicznego należy w Polsce 8 zakładów, w tym 3 są znacznie większe: Police, Gdańsk i Poznań. Modernizacja urządzeń do produkcji superfosfatu, umożliwiającą jednocześnie zmianę jego jakości, mieć będzie również znaczenie dla poprawy ochrony atmosfery. Powstają bowiem możliwości do zlikwidowania przestarzałych technologii i urządzeń do produkcji kwasu siarkowego.

Tęgo rodzaju zakłady chemiczne należały jeszcze niedawno do największych trucielei atmosfery. Sosnowe lasy w sąsiedztwie Lubonia żółkły i traciły igły. W ubiegłym roku w obrębie nawet samej fabryki było zielono: powstały piękne trawniki. W tym roku pracownicy spodziewają się, że zakwitną po raz pierwszy posadzone przez nich róże. Te korzystne zmiany były możliwe dzięki unowocześnieniu przemiałowni fosforytów oraz zaistalowaniu specjalnych urządzeń, skutecznie likwidujących pyły, powstałe przy granulacji. Jest to wynik realizacji pomysłu racjonalizatorskiego, opracowanego w roku 1974 przez zespół pracowników pod kierunkiem mgr. Zygmunta Hermanna — ówczesnego kierownika wydziału a obecnego dyrektora. Pomysł ten otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie NOT „Za osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego”.

Teraz już stale będzie przybawać zieleni wokół lubońskich „Fosforów”. Jesienią dla ochrony środowiska powstał pierwszy pas ochronny z 1000 topoli na prawym brzegu Warty. W tym roku posadzone będą dalsze na długości 1 kilometra. (zd)

MICHAŁ LUCZAK

P. S. Sąd Rejonowy w Słupcy skazał Annę S. na 3 lata pozbawienia wolności, a Marka S. na 5 lat pozbawienia wolności, przy czym wobec niej orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 4 lata, a wobec niego na 6 lat. Sąd Wojewódzki w Koninie utrzymał ten wyrok w mocy z tą różnicą, że zamiast 5 lat, przyznał karę pozbawienia wolności do 4 lat.

Sukces sojuszu sił lewicy

Pierwsza tura wyborów municypalnych we Francji zakończyła się znaczącym sukcesem sojuszu sił lewicy, który przejął wpływy m. in. w 27 dużych miastach zarządzanych dotychczas przez przedstawicieli obozu rządowego, ogółem w 221 większych miastach Francji zjednoczona lewica zdobyła około 52 procent głosów, zaś większość rządowa reprezentowana przez giscardystów i niezależnych republikanów uzyskała 46,5 procent głosów.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w Paryżu. Walka wyborcza w stolicy Francji rozgrywała się na dwóch frontach. Listy swoich kandydatów wystawili we wszystkich dzielnicach 7 formacji politycznych lub partii, ale liczącymi się w rozgrywce ugrupowaniami były, jak w całym kraju, sojusz sił lewicy i obóz większości rządowej. Ponadto

zacięta walka wyborcza toczyła się w samym obozie rządowym, podzielonym z chwilą przedstawienia swojej kandydatury przez przywódcę RPR, byłego premiera Francji, Jacquesa Chiraca, który tym samym stał się bezpośrednim rywalem ministra przemysłu, Michela d'Ornano, zaproszonego na stanowisko mera Paryża przez giscardystów.

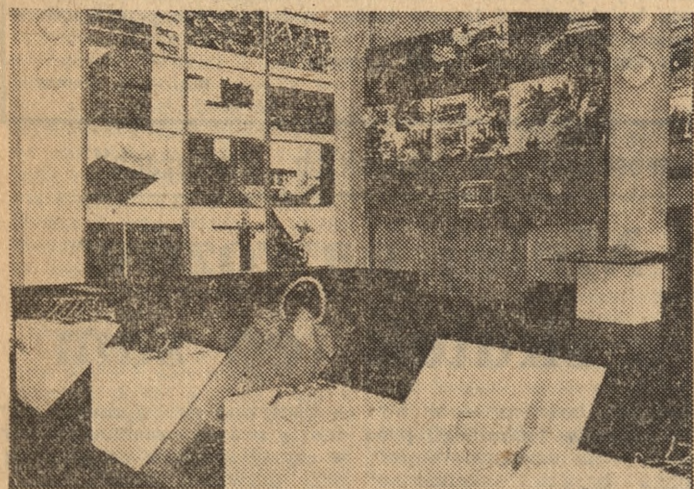
Z obliczeń oddanych głosów wynika, że za Jacquesem Chirakiem głosowało 28 procent paryżan, za jego rywalem w obozie rządowym — 20 procent, natomiast sojusz sił lewicy zdobył 40 procent głosów i jego stan posiadania pozostał bez zmian. Tym samym w większości okręgów Paryża konieczne będzie przeprowadzenie 20 bm. drugiej tury wyborów i przewiduje się, że w tym wypadku Michel d'Ornano poprze kandydaturę Jacquesa Chiraca, aby utworzyć

silny, wspólny front rządowy przeciwko zjednoczonej lewicy.

Ciekawym przyczynkiem do historii wyborów municypalnych we Francji są rezultaty uzyskane przez ruch ekologów, obrońców natury i środowiska naturalnego. Uzyskali oni poparcie stosunkowo dużej liczby wyborców zwłaszcza w miastach alzackich w pobliżu Renu, a także w niektórych miastach południowej Francji w dolinie Rodanu. W drugiej turze wyborów tzw. zieloni wyborcy będą się musieli opowiedzieć za tradycyjnymi formacjami politycznymi, ponieważ sami będą mieli bardzo ograniczone możliwości wystawienia list wyborczych. W większości miast nie uzyskali potrzebnej do przejścia do drugiej tury ilości głosów w wysokości 12,5 procent.

Przywódcy poszczególnych ugrupowań politycznych złożyli bezpośrednio po ogłoszeniu wyników pierwszej tury wyborów municypalnych specjalne oświadczenia. Optymistami są zwłaszcza przywódcy sojuszu sił lewicy, sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais i przywódca Francuskiej Partii Socjalistycznej, Francois Mitterrand. Podkreślili oni, że wyraźnie odczuwalny wzrost wpływów lewicy w większości miast francuskich świadczy o narastającym niezadowoleniu Francuzów z polityki obozu rządowego i zwiększającym się poparciem dla postępowego programu sił zjednoczonej lewicy. PAP

Plastyczna ekspozycja w Lesznie



Obrazy, grafiki, rzeźby, projekty architektoniczne wnętrz i przedmiotów codziennego użytku stanowią treść wystawy, którą staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania otwarto ostatnio w Lesznie. Ekspozycję

Na zdjęciu: fragment wystawy w leszczyńskim liceum. Fot. — B. Marciniak

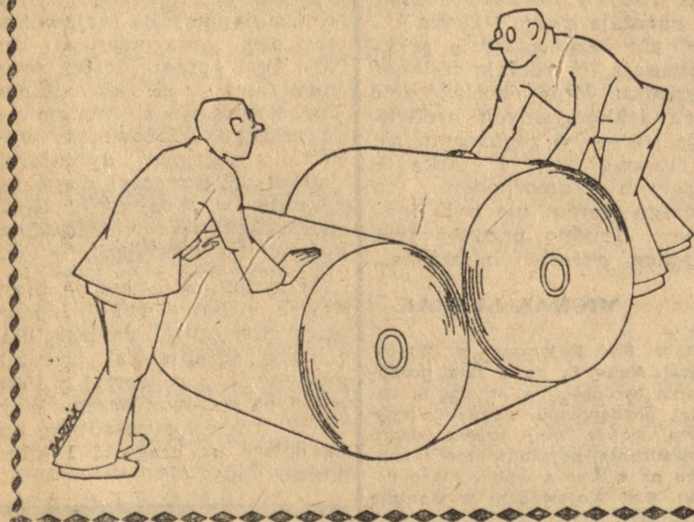
prac studentów oraz ich nauczycieli z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu umieszczono w auli II Liceum Ogólnokształcącego przy pl. Kościuszki 5.

Wystawa jest prezentacją działalności poznańskiego uczelni plastycznej. Można też zaobserwować tendencje i kany obowiązujące w sztukach plastycznych, dostrzec rolę malarstwa, grafiki, rzeźby na otaczającą nas przestrzeń. Plastyka współczesna ma dwa przynajmniej cele: oddziaływać wprost, poprzez przekaz informacji zawartych w obrazach, grafikach, rzeźbach i po wtóre — oddziaływać poprzez właściwe kształtowanie otoczenia człowieka. (tt)

Koncerty w „Wigmore Hall”

W poniedziałek rozpoczął się w Londynie „Tydzień Kultury Polskiej”. W znanej sali londyńskiej „Wigmore Hall” odbędzie się seria koncertów, zorganizowanych przez Polską Agencję Artystyczną „Pagart” oraz brytyjskie biuro koncertowe „New Era International Concerts”. Na koncertach tych brytyjskiej publiczności zaprezentują się wybitni polscy wykonawcy m. in. Konstanty Kulka, Piotr Paleczny i „Kwartet Wilanowski”. PAP

HUMOR I SATYRA



Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Michał Rusinek: Piszę powieść współczesną, której akcja toczy się w środowisku artystycznym. Wprawdzie jest to powieść obyczajowa z pewnymi elementami ironii i satyry, ale będzie ona bliska romansowi w typie „love story”. Pracuję też nad książką dla młodzieży, która będzie kontynuacją moich „Niebieskich ptaków”.

Roman Wionczek: Realizuję 8-odcinkowy serial z cyklu telewizyjnego teatru faktu pt. „Przed burzą” wg scenariusza R. Freika i W. Kowalskiego. Ukażemy dramatyczny okres historii Europy, lata 1938—1939, między Monachium a wybuchem drugiej wojny światowej. Znajdują się tu wszystkie najważniejsze postaci świata politycznego tamtego okresu (w spektaklu 130 aktorów).

Jerzy Bińczycki: Przystąpiłem do prób „Wesela” w reż. Jerzego Gogorzeńskiego w Teatrze „Starym”. Zagram w tym przedstawieniu Gospodarza. Zakończyłem postsyndrom do telewizyjnej wersji „No cy i dni” oraz do innego serialu TV „Zaklętego dworu”. PAP

Szkolna zbiórka makulatury

W Wielkopolsce tylko 110 uczestników

W całym kraju trwa od 1 marca br. szkolna zbiórka makulatury. Mimo zaleceń Ministra Oświaty i Wychowania, w Wielkopolsce uczestniczy w niej tylko 110 szkół. Dotychczas w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim uczniowie zebrali ponad 50 ton makulatury. Najwięcej dostarczono jej do punktów skupu w Pile — 6 ton i Lesznie — 5,9 tony. Szkoła Podstawowa nr 3 w Gostyniu prowadzi w klasyfikacji prowadzonej przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Włóchnych — jej uczniowie zebrali 3,2 tony makulatury.

Szkolna zbiórka makulatury trwać będzie do końca marca br. Oczekujemy zatem powszechniejszego udziału szkół z Wielkopolski. (pik)

Wielka Brytania

Zainteresowanie emigracją z kraju

Z ankiety przeprowadzonej przez Instytut Gallupa, której rezultaty opublikował w poniedziałkowym wydaniu dziennik „Daily Telegraph”, wynika, że ponad 30 procent Brytyjczyków mających ukończone 21 lat pragnie wyemigrować z kraju. Przyczyną tego stanu rzeczy jest kryzys gospodarczy W. Brytanii, wysokie bezrobocie na wyspach brytyjskich i drakoński system podatkowy. (PAP)

Europejskie centrum w Kórniku

Polskie mapy i atlasy drzewiastej flory Azji

Instytut Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku od wielu lat zaliczany jest do czołowych tego rodzaju ośrodków naukowych w kraju i za granicą.

Przed dwunastu laty został on zaproszony do współpracy z dwoma zagranicznymi wydawnictwami zajmującymi się opracowaniem drzew i krzewów występujących w południowo-wschodniej Azji, a należących do różnych grup systematycznych.

Nowości wrzesińskiej

„Mikromy”

Różne typy silników (najmniejsze są wielkości pudełka zapalnika, a największe ważą kilka kilogramów) wytwarzają się w Przedsiębiorstwie Doświadczalnym Specjalnych Maszyn Elektrycznych Małej Mocy „Mikromy” we Wrzesni (woj. poznańskie). Co jakiś czas wprowadza też ono nowe rodzaje silników, wychodząc na przeciw zamówieniom około 250 odbiorców krajowych i zagranicznych. Także na bieżąco rok przygotowano kilka nowości.

Wśród silników i zespołów napędowych maszyn liczących, nowym wyrobem „Mikromy” będą silniki do kalkulatorów elektronicznych, nie produkowane do tej pory w krajach RWPG, a także silniki do maszyn do pisania zlecane przez firmę z RFN. Podejmie się również wyrób zasilanych z akumulatora zespołów napędowych łodzi; są one poszukiwane przez wodniaków. Nowością będą także urządzenia do numerycznego sterowania pracą obrabiarek. (bop)

Sport-sport

Jacek Wszół złotym medalistą halowych ME w San Sebastian

W San Sebastian zakończono w niedzielę VIII halowe lekkoatletyczne mistrzostwa Europy. Start polskich lekkoatletów należy uznać za udany. Niezbyt liczna, 22-osobowa ekipa zdobyła w sumie 8 medali, a więc o 3 więcej niż na poprzednich mistrzostwach w Monachium. W klasyfikacji medalowej Polska zajęła 5 miejsce, a w punktacji drużynowej — podzieliła drugie z ekipą ZSRR — po 55 pkt. W obu tych klasyfikacjach triumfowali reprezentanci NRD.

Warto podkreślić, że z 22 polskich sportowców, aż 16 zajęło punktowane miejsca, a obsada mistrzostw wcale nie była słaba. W San Sebastian wystąpił aż 16 medalistów z Montrealu. Były to w sumie udane zawody. Wielu młodych zawodników, na których wcześniej nie liczono sprawiło niespodzianki.

W ostatnim dniu imprezy padł halowy rekord świata. Ustanowiła go Marita Koch (NRD) na 400 metrów wynikiem 51,14 sek. Na dystansie 800 m Angielka Katri na Colebrook wyrównała najlepsze światowe osiągnięcia na tym dystansie rezultatem 2:01,1.

W niedzielę nasz mistrz olimpijski Jacek Wszół był bohaterem skoku wzwyż. Polak rozpoznał od udanych przejść poprzedzi na wysokości 2,10 i 2,13 w pierwszych próbach. Wysokość 2,16 i 2,19 zaliczył dopiero w drugiej próbie. Później nasz reprezentant pokazał jednak jak należy walczyć. Na wysokości 2,22 zostało tylko 4 zawodników. Polak, Holender Wielart, Beil-schmidt (NRD) i Szwed Almen. Tylko Szwed przeszedł tę wysokość za pierwszym razem, pozostali pokonali ją w drugiej próbie. Następnie poprzedzka powędrowała na wysokość 2,25. Już tylko Polak zaliczył ją w pierwszym skoku biląc rekord Polski. Na zakończenie Wszół próbował ustanowić rekord Europy na wysokości 2,29. Na wielkiej świetlicy publicznej widniał już tylko napis Wszół Polonia, a kilka tysięcy widzów oczekiwało na końcowy rezultat. Próba jednak nie powiodła się.

Wyniki niedzielnych finałów:

Skok w dal kobiet: 1. J. Nygrynowa (CSRS) 6,63, 2. I. Szabo (Węgry) 6,65, 4. H. Wycisk (NRD) 6,40.

Kula kobiet: 1. H. Fibingerova (CSRS) — 21,46, 2. I. Szupianek (NRD) — 21,12, 3. E. Wilms (RFN) — 20,37.

800 m kobiet: 1. K. Colebrook (W. Bryt.) 2:01,1, 2. T. Petkova (Bułgaria); 2:01,2, 3. E. Katolikowa (Polska) 2:01,3.

1.500 m kobiet: 1. M. Steward (W. Brytania) 4:09,37, 2. W. Jancinska (Bułgaria) 4:10,0, 3. R. Czawdarowa (Bułgaria) 4:11,3.

400 m mężczyzn: 1. A. Brijdenbach (Belgia) 46,50, 2. F. Demarthon (Francja) 47,11, 3. M. Gestic (Polska) 47,21, 6. E. Antczak (Polska) 47,82.

400 m kobiet: 1. M. Koch (NRD) 51,14 (halowy rekord świata), 2. V. Elder (W. Brytania) 52,75, 3. J. Pavlicic (Jugosławia) 53,49.

3.000 m kobiet: 1. K. Fleschen (RFN) 7:59,7, 2. P. Paevalarinta (Fin.) 7:59,3, 3. M. Ryffel (Szwajcaria) 8:00,3.

Skok w dal mężczyzn: 1. H. Baumgartner (RFN) 7,96, 2. L. Franke (NRD) 7,89, 3. L. Szalma (Węgry) 7,76, 4. S. Jaskulka (Polska) 7,68.

60 m ppł. mężczyźni: 1. T. Munzelt (NRD) 7,92, 2. W. Miasnikow (ZSRR) 7,78, 3. A. Bryggare (Finlandia) 7,79, 5—6. M. Schuman (RFN) i J. Fusty (Polska) 7,91.

60 m kobiet: 1. M. Oelsner (NRD) 7,17, 2. L. Storozkova (ZSRR) 7,24, 3. R. Bottiglieri (Włochy) 7,34.

Skok wzwyż mężczyźni: 1. J. Wszół (Polska) 2,25, 2. R. Bel-

schmidt (NRD) 2,22, 3. R. Wielart (Holandia) 2,22.

Klasyfikacja medalowa halowych lekkoatletycznych mistrzostw Europy:	zl.	sr.	br.	ogółem
NRD	4	4	1	9
ZSRR	3	3	—	6
W. Brytania	3	2	—	5
RFN	2	2	1	5
Polska	2	1	5	8
CSRS	2	—	—	2
Włochy	1	—	2	3
Belgia	1	—	—	1
Islandia	1	—	—	1
Bulgaria	—	2	1	3

Dobra passa hokeistów trwa

Dokończenie ze str. 1

czysław Jaskierski w 44 min., dla Norwegii: Molberg w 5 min., Thorkildsen w 42 min., Sethereng w 57,8. Widzów 3,5 tys.

Polscy hokeiści w drugim poniedziałkowym meczu tokijskiego turnieju wywalczyli trzecie swoje zwycięstwo. Wygrana ta jest tym bardziej istotna, że została osiągnięta przekonywująco, z najbardziej groźnym z dotychczasowych rywali. Norwegowie byli przez wielu typowani do roli „czarnego konia” turnieju. Okazało się jednak, że z wyjątkiem pierwszej fazy poniedziałkowego spotkania nasz zespół nie miał trudności z wywalceniem zwycięstwa.

Początek spotkania, jak w dwu poprzednich, był niefortunny dla naszej drużyny. Rywale objęli prowadzenie 1:0, a strzelcem bramki był Rune Molberg, który strzałem z niebieskiej linii zaskoczył Henryka Wojtyńkę. Z wolna jednak akcje zespołu polskiego nabierały płynności, a w ciągu pięciu minut dwie bramki Wiesława Jobczyka dały naszej drużynie prowadzenie.

Wiesław Jobczyk, Leszek Koszka, Andrzej Zabawa oraz obrońcy Henryk Janiszewski i Bogdan Krawczyk — stanowili najlepszą formację w polskiej drużynie. W drugiej tercji Polacy czterokrotnie musieli do kapitułcji bardzo dobrego bramkarza norweskiego Jørna Goldsteina. Dwukrotnie ucinął go Kokoszka, a po jednym celnym trafieniu za notowali, co warto podkreślić, obrońcy Bogdan Krawczyk i Henryk Janiszewski. W trzeciej tercji, Polacy mając w perspektywie wtorkowy mecz z NRD, który może zadecydować o pierwszym miejscu w grupie „B” oszczędzali siły. Tym niemniej Mieczysław Jaskierski zdobył siódmą bramkę dla naszego zespołu. Norwegowie rozczarowali. Nie należy jednak zapominać, że odczuwali oni jeszcze trudny niedzielny, wyczerpujący spotkanie z Japonią. (zł.)

NRD — WĘGRY 9:2

W pierwszym poniedziałkowym spotkaniu NRD pokonała Węgry 9:2 (3:1, 0:0, 6:1). Bramki zdobyli — dla NRD: Rolf Bieles — 3 (w 4:17 i 41 min.), Ralf Thomas — 2 (w 43 i 58 min.) oraz Peter Siggke w 5 min., Reiner Patschinski w 42 min., Friedhelm Bogelsack w 50 min., i Frank Braun w 52 min.; dla Węgier: Peter Hayran w 17 min., i Albert Muhr w 57 min. Widzów 1,2 tys.

Agencjini sprawozdawcy w komentarzu z meczu stwierdzili: „hokeiści NRD bombardowali bramkę Janosa Balogha”. Bramkarz drużyny węgierskiej w ciągu 40 min. przepuścił tylko trzy strzały. W trzeciej tercji nie miał już sił tak skutecznie bronić. Zespół NRD zademonstrował w poniedziałkowym spotkaniu dużą szybkość i kondycję. Nasi dzielnicy rywal skierowali na bramkę Balogha 91 strzałów, rywalie ucylinili to tylko 26 razy, w tym pięć krotnie w trzeciej tercji.

Po meczu trener zespołu NRD, Guenter Schischelski powiedział: „wzrasta forma drużyny przed wtorkowym meczem z Polską. Nie opuszcza mnie optymizm — we wtorek wygramy. W drugiej tercji nasi hokeiści grali rozluźnieni — stąd w tym okresie czyste konto bramkowe Węgrów. Nie można pominąć faktu, że węgierski bramkarz bronił wysmienicie. Trzecia tercja to już swobodna gra naszych zawodników”.

SZWAJCARIA — AUSTRIA 10:3

W ostatnim poniedziałkowym meczu na hokejowych mistrzostwach świata grupy „B” w Tokio Szwajcaria pokonała Austrię 10:3 (4:1, 3:0, 3:2). (PAP)

Komunikat Klubu Kibiców Piłkarzy Lecha

Dzisiaj o godz. 18 w świetlicy Klubu Kibiców Piłkarzy Lecha przy ul. Dzierżyńskiego 274 odbędzie się spotkanie z trenerem Jerzym Kopą.

Paryż — Nicea

F. Maertens nadal liderem

W niedzielę odbył się trzeci etap wyścigu kolarskiego „Open” Paryż — Nicea, 195-kilometrowa trasa prowadząca z St. Etienne do Romans. Triumfował Holender Gerrie Knetemann, który przerwał zwycięską passę lidera Freddy Maertensa. Maertens stracił jednak na mecie tylko 8 sek. do zwycięcy etapu i nadal pozostał przodownikiem wyścigu.

Wśród kolarzy sklasyfikowanych w tym samym czasie co ponad 80-osobowy peloton z Maertensem znalazło się również pięciu białoczerwonych, (FAP)

Polscy tenisiści zdegradowani

W Katowicach odbył się drugi z barażowych meczów tenisistów Polski i Hiszpanii, decydujących o tym, który z tych dwu zespołów zostanie w Ilidze rozgrywek o Puchar Króla Gustawa.

Pierwsze spotkanie, rozegrane w Hiszpanii (przebrane przez Polaków 0:3) zapowiadało ciężką walkę. Polacy wygrali rewanż w Katowicach 2:1, jednak pozostali w ekstraklasie Hiszpanie.

Wyniki: Czesław Dobrowolski (Polska) — Jose Moreno (Hiszpania) 7:6, 6:4; Tadeusz Nowicki (Polska) — Janvier Soler (Hiszpania) 3:6, 7:6, 6:7; Tadeusz Nowicki, Henryk Drzymalski (Polska) — Janvier Soler, Angel Gimenez (Hiszpania) 6:1, 6:4. (PAP)

Zostań motorniczym tramwajowym!

TEN POZYTECZNY ZAWÓD ZDOBEDZIESZ:

W WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACYJNYM w Poznaniu.

Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Spraw Osobowych — ul. Głogowska nr 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 627-K1

Komunikat

WPK — informuje, że od środy 16 marca br. aż do odwołania, ze względu na prace uzbiorowe wzdłuż linii Winiary — linie tramwajowe nr 9 i 11 — będą dojeżdżały do zbiegu ulic Wojska Polskiego i Wołyńskiej. 1012-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego — „Stomil” w Środzie Wilk., ul. Prądzyskiej 16 — przyjmują do pracy w Międzyzakładowym Ośrodku Wczasowym w Jarosławcu n. morzem na okres od 15. 5 — 15. 9. 1977 r. następujących pracowników:

- szefa kuchni,
- kucharki,
- magazyniera.

Zgłoszenia prosimy kierować — ZMPG „Stomil” w Środzie, Dział Spraw Pracowniczych, pokój 102, tel. 23-71. 573-K2

Przedsiębiorstwo Doświadczalne „Mikroma” we Wrześni, ul. Batorego nr 4 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie od II kwartału 1977 roku niżej wymienionych artykułów śrubowych: wkłady do metalu — stalowe:

- M4 x 84 w PN74/M-82215 — 80.000 szt.
- M4 x 90 w PN74/M-82215 — 80.000 szt.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia PD „Mikroma”, telefon 384, 385, wewn. 85.

Termin składania ofert — 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i sektor prywatny.

Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 555-K2

Praca Nauka

Potrzebne zaraz do prac w laboratorium dwie panienki, na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 18613g.

Przyjmę pracownika do produkcji tworzyw sztucznych i galanterii metalowej, może być do przyuczenia oraz ucznia. Wino grady, Gromadzka 2. od godz. 10-17. 18588g

Ogrodnictwo kwiatowe za trudni kobiety — mężczyźni (ewentualnie emerytów). Zgłoszenia: Grunwaldzka 123, parter, po godz. 16. 18588g

Parkieciarza — cyklina-rza, również rencistów, za trudni zakład prywatny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17139g.

Kupno Sprzedaż

Wynajm — Zachowaj! Sta-re monetę, kufel do piwa, szablę — sztylet, żyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, zegar, zegarek ciekawy, moździerz, stół, naczynie srebrne, żyzki, kryształowe wisior-ki do świecznika, różne starocie — kupie. Umiń-skiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 14. Do zamieszc-nych przyjeżdżam osobis-cie. 15354g

Sprzedam sypialnię, łóżko żelazne, szafę kuchenną, Poznań, Madalińskiego 13 m. 36. 14024g

Rozsadę pomidorów Re-vermum, Potentat i V-584 — na luty i marzec, sprze-dam. Maraszek, Wolsztyn Czerwonej Armii 12.

Samochody

Syrene 104 — sprzedam. Tel. 665-47. 18488g

Sprzedam Fiat 125p, od-bior Polmozyty — natych-miast. Tel. 20-47-39, po godz. 16. 18625g

Sprzedam nadwozie Fia-ta 125p, Twardogórska 10 Junikowo. 18613g

Sprzedam Fiat 125p 1500, rok 1975, Franciszek No-wak, Dębno, 62-060 Ste-szew, woj. poznańskie. 17037g

Sprzedam Fiat 125p — MT 76, przebieg 13.200, na gwarancji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 18461g.

Sprzedam Syrene 103. Ko-scian, ul. Kwiatowa 17. 17163g

Sprzedam Fiat 1500-MR, Szemborowo nr domu 29, gmina Strzałkowo, woj. konińskie. 17146g

Lokale

Toruń: Nowe spółdzielcze M-5 — zamienie na podo-bne w Poznaniu. Bogdan Major, Toruń, Młodziezo-wa 35 m. 1. 17132g

Członek SM, poszukuje samodzielnego mieszkania na 5 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 18220g

Gostyni M-4, nowe budo-wnictwo, telefon — za-mienie na mieszkanie w Lesznie, Wschowie. Lesz-no, tel. 78-50. 17100g

Sprzedam komfortowe, własnościowe mieszkanie M-4, Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17107g.

Przyjmę kulturalnego pa-nia, na wspólny pokój. Poznań, Starośka, ul. Ma-sztowa 20 m. 2, Leokadia Ławniczak. 17122g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TAKSÓWKOWE W POZNANIU

uprzejmie zawiadamia P. T. Klientów,

że od dnia 15 marca 1977 roku

WPROWADZA SPRZEDAŻ

JEDNORAZOWYCH BILETÓW

NA PRZEJAZDY MIKROBUSAMI

linii Dworzec Główny - Naramowice

bezpośrednio przez naszych

kierowców.

Zakupione bilety w kioskach RSW „Ruch” tracą ważność z dniem 31 marca 1977 r.

Za powstałe zmiany P. T. Klientów

uprzejmie przepraszamy.

979-K1

Dwuosobowy pokój, wy-najmę. Ciechocińska 31. 17950g

Zamienie mieszkanie kwa-terunkowe, 98 m², 3 poko-je, przynależności, c.o., i ptr., centrum — na mniej-sze do 55 m². Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 17130g.

Poszukuję pokoju z kuch-nią lub pokoju w starym budownictwie, może być poddasze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17134g

Oddam w dzierżawę mie-szkanie M-4 Jeżyce, na rok, płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17137g.

Wezmę w dzierżawę po-mieszczenie nadające się na warsztat samochodowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 17062g.

Mieszkanie dwupokojowe, własnościowe, Swinouj-skie — zamienie na podo-bne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17067g.

Małżeństwo, poszukuje po-kój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 17030g

Architekt — plastyk, wy-najmę pomieszczenie — pracownię. Chętnie za-daptuję poddasze. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17080g

Panie pracujące, poszuku-ją niekrepującego 2-osobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17086g.

Panią pracującą, poszu-kuje samodzielnego po-kój, najchętniej w dziel-nicy Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17091g.

UWAGA! Mieszkańcy Kórnik, Książa, Dolska, Bro-dnicy, Mosiny, Czempinia, Stęszew i Śremu.

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Poznaniu - Oddział w Śremie

ZAWIADAMIA, IŻ

OTWIERA ZAKŁADY USŁUGOWE

na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w różnych branżach.

Powyższe nie dotyczy zakładów fryzjerskich i fotograficznych.

Na zakład szklarski zabezpieczamy lokal oraz sprzęt.

Zgłoszenia kierować należy do Dyrekcji Oddziału Woje-wódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu, Oddz. w Śremie, ul. 1 Maja 2, która udzieli wszelkich informacji.

343-K2

Nieruchomości

Odstąpię ogródek dział-kowy na Północy. Tel. 32-12-68. 18558g

Sprzedam działkę budow-laną o powierzchni 450 m², Poznań - Smochowice, tel. 20-47-26, po godz. 19. 18492g

Kupię willę z ogrodem w Poznaniu. Poważne of-erty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dia 17029g.

Sprzedam rozpoczęty — wolnostojący domek jed-norodzinny, możliwie po-siadaczemu prawu pier-wokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17032g

Sprzedam parcelę budow-laną, 1100 m² — Żeglarska — Starośka. Oferty: Wro-claw, Suchy 3 m. 2, Kowalska. 17081g

Wezmę w dzierżawę oko-ło 10 ha ziemi, w pobliżu Poznania (30 km). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17106g.

Sprzedam większą dział-kę ogrodniczą pod Pozna-niem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 17117g

Sprzedam dom piętrowy z wygodami, komunika-cja miejska WPK, Cze-sław Czarny, Złotniki, ul. Miła 1, gmina Suchy Las. 17128g

Różne

Parkiety cyklują. Tel. 738-73 — Szaj. 17431g

Układanie parkietu, szli-fowanie i lakierowanie podłóg. Wykonuje stop-nie z mozaiki parkietowej, mozaikę parkietową posiadają. Poznań, Dzier-żyńskiego 290 m. 6, Tyra-kowski. 17004g

Naprawa łódówek. Łu-czak, Września, Lenina 7. 17161g

Kulturalny, wojskowy, o-ciemniały, 71-letni, dobrej prezencji, przyjmie na pół-etu lektorkę, subtelna, tolerancyjną, spacer, cza-sem wyjazd. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 18515g.

Parkiety bezpyłowo cy-klują, lakieruje. Zakład Usługowy, Zygmunt Koe-nig, tel. 647-79. 15317g

Bezpłytowo cyklowanie podłóg, parkietów, lakie-rowanie. Strug, telefon 66-55-04. 16975g

Zarząd Wielkopolskiego Parku Narodowego w Puszczykowie — zatrudni

PODLEŚNICZYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-rządzie WPN w Puszczykowie, ul. Wysoka 5. telefon — Puszczykowo 136. 363-K2

Zarząd Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Bobulczynie, gmina Ostroróg — przyjmie

zazaz

2 RODZINY do pracy w oborze.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Odległość od najbliższego miasta — 4 km, przystanek PKS na miejscu. 405-K2

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Do-rosłych w Jarogniewicach, 64-002 Głuchowo, telefon Czempin 445 — przyjmie

PRACOWNIKÓW do gospodarstwa po-mocniczego — z przygotowaniem rolniczym oraz ogrodnictwem.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dyrekcja PDPS w Jarogniewicach. 443-K2

Zarząd Rejonu Budowlanego „Pila” - Poznań-skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemys-łowego nr 2 w Poznaniu, Pila, ul. Motylew-ska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za cmen-tarzem komunalnym) — zatrudni zaraz na budowach w Pile, Wałcu, Czarnkowie i Rogoźnie:

- murarzy — tynkarzy,
- betoniarzy — zbrojarzy,
- cieśli,
- stolarzy,
- szklarzy,
- blacharzy,
- dekarzy,
- monterów konstrukcji żelbetonowych,
- robotników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie, praca w akordzie.

Dla pracowników zamiejscowych przydzie-lane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Bu-dowlanego „Pila” w Pile, ul. Motylewska 5 — telefon 41-90 lub kierownicy budów w Wałcu i Czarnkowie. 479-K2

Dnia 13 marca 1977 r. zmarł nagle, przeży-wszy 77 lat mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Zakrzewo k. Poznania. 18707g

Dnia 13 marca 1977 r. zmarł w wieku 80 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

W smutku pograżona

RODZINA

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18703g

† Dnia 11 marca 1977 r. zmarł w wieku 80 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FRANCISZEK SZYDŁOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Od-znaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 bm. o godz. 11.30 w kościele parafialnym na Jeziotanach w Śremie po czym odprowadzenie zwłok na cmen-tarz komunalny.

W smutku pograżona

żona i rodzina

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18702g

† Dnia 13 marca 1977 r. zmarł nasz kochany oj-ciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 89, śp.

STANISŁAW SOBALAK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 17 bm. o godz. 8 w kościele w Cerekwicy, a po-grzeb o godz. 10.

Dojazd autobusem na uroczystości pogrzebo-we, nastąpi o godz. 8 sprzed Dworca Zachod-niego w Poznaniu.

W smutku pograżona

RODZINA

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18753g

† Dnia 13 marca 1977 r. zakończyła swe praco-wite życie, namaszczona Olejami św., prze-żywszy lat 84, nasza najdroższa i najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA LUBOSZCZYK

z domu Kiszka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 15 do kościoła para-fialnego w Kicinie, po czym pogrzeb na cmen-tarzu parafialnym.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Kicin, ul. Rolna 11. 18732g

† Dnia 12 marca 1977 r. zmarł nagle w 25 ro-ku życia nasz jedyny syn, mąż, tatuś, brat i wujek śp.

GERARD DOLCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15.30 z kościoła św. Krzyża w Buku.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

18616g

Dnia 13 marca 1977 r. zmarł po długotrwałej chorobie, w 66 roku życia, namaszczony Oleja-mi św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier

EDMUND JAŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pograżona

RODZINA

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18703g

† Dnia 11 marca 1977 r. zmarł w wieku 80 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FRANCISZEK SZYDŁOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Od-znaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 bm. o godz. 11.30 w kościele parafialnym na Jeziotanach w Śremie po czym odprowadzenie zwłok na cmen-tarz komunalny.

W smutku pograżona

żona i rodzina

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18702g

† Dnia 13 marca 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 53, nasza naj-droższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

IRENA CHUDA

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu winiarskim, ul. Wojciechowskie-go.

W smutku pograżona

RODZINA

Suchy Las, ul. Obojczyńska 1. 998-U3

† Dnia 11 marca 1977 roku zmarła w Bogu na-sza kochana siostra, ciocia i babcia, śp.

KAZIMIERA PALACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pograżona

RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 35 m. 5. 994-U3

† Dnia 12 marca 1977 r. zmarła, przeżywszy lat 85, nasza ukochana mama, teściowa, sio-sra, babcia i prababcia, śp.

MARIA BARANOWSKA

z domu Sobczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

995-U3

Dnia 13 marca 1977 r. zmarł nagle, przeży-wszy 77 lat mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Zakrzewo k. Poznania. 18707g

Dnia 13 marca 1977 r. zmarł w wieku 80 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

FRANCISZEK SZYDŁOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Od-znaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 bm. o godz. 11.30 w kościele parafialnym na Jeziotanach w Śremie po czym odprowadzenie zwłok na cmen-tarz komunalny.

W smutku pograżona

żona i rodzina

Swarzędz, ul. Warszawska 23. 18702g

† Dnia 11 marca 1977 roku zmarła w Bogu na-sza kochana siostra, ciocia i babcia, śp.

KAZIMIERA PALACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i syn z rodziną

Ul. Głogowska 35 m. 10. 995-U3

† Dnia 11 marca 1977 roku zmarła w Bogu na-sza kochana siostra, ciocia i babcia, śp.

KAZIMIERA ANGRYK

z domu Graczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i syn z rodziną

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Carmen”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pocajunek Czarny”.
POLSKI — g. 19 „Horsztynski”.
NOWY — g. 19 „Turoń”.
GNIEZNO
TEATR im. A. FREDRY — „Trzy pomarańcze” i „Fantazy”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Tato, tato sprawa się rypla”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Dziewczyna do dziecka”; Górnik: „W środku lata”; Wajka o Rzym”.
CZARNKÓW: „Powrót tajemniczego blondyna”.
GNIEZNO Lech: „Ptaki ptakom”; Polonia: „Kariera na zlecenie”; i „Strzały Robin Hooda”.
GOSTYN: „Klatka”.
GORA: „Ponad strachem”.
GRODZISK: „Nie ma sprawy”.
JAROCIN: „Dagny”.
KALISZ Oaza: „Konie Valdeza”; Kosmos: „Mściciel”; Stylowe: „Znachor”.
KEPNO: „Trędowata”.
KOŁO: „Zadło”.
KONIN Górnik: „Hrabina Cosei”.
KOSCIAN: „Płonący wieżowiec”.
KROTOSZYN: „Policja dziękuję”.
LESZNO: „Alicja, już tu nie mieszkaj”.
NOWY TOMYŚL: „Godziny grozy”.
OBORNIKI: „Tomasz”.
OSTRÓW Roma: „Uśmiech” i „Cyk w cyku”; Słońce: „Stara strzelba” i „Karino” cz. II.
OSTRZESZÓW: „Rywalka”.
PIŁA Iskra: „Odpowiedź zna tylko wiatr”; Koral: „Seksja specjalna”; Sokół: „Tragedia Posedona”.
RAWICZ: „Rzyko”.
SŁUPCA: „Klatka”.
SREM Słonko: „Ojciec chrzestny II” i „Konik Garbusek”; Kłobowe: „Zdolny do wszystkiego”.
SRODA: „Dersu Uzala”.
SYCOW: „Nie ma sprawy”.
SZAMOTULY: „Mój brat mój fałszywy brat”.
TRZCIANKA: „Tak szalona, że może zabić”.
TUREK: „Godziny grozy”.
WALCZ: „Ostatnia ofiara”.
WAGROWIEC: „Trędowata”.
WIERUSZÓW: „Safari 3000” i „Ostatnie zadanie”.
WRZESNIA: „Hostessa”.
WSCHOWA: „Trędowata” i „Lalka”.
ZŁOTÓW: „Fortepian w powie trzu”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Ostatni koncert; 9.05 Po jednej północy; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muzyczne wycieczki; 10.05 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Chłopi” — pow. W. Reymonta; 10.40 Comba jazzowe; 11.10 Tu radio kierowców; 11.15 Mozaika polskich mel. z Poznania; 11.30 Rzeszowski propozycje muzyczne; 12.25 Tylko w duetach; 13.05 Rysy i pieśni ludowe; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Instrumentalność ludowa z różnych stron świata; 14.10 Tu radio kierowców; 14.03 Z nagrań solistów i Orkiestry Radia Berlińskiego; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Zolnierski koncert zyczeń; 16.05 Tu radio kierowców; 16.11 Nagrania płytowe w wytwórni „Tonpress”; 16.35 Interwju; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Tu radio kierowców; 18.33 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT — Uczę nie się umiejętności współpracy; 20.25 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.23 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Duet fortepianowy — Torrance — Feicher; 22.30 Biuro listów odpowiada; 22.40 Wiersze śpiewane Julia na Tuwima; 23.15 „Jam session”.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22.23.
PROGRAM II: 7.45 Konc. barokowy; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 9.00 Antoni Dvorak — Kwin tet smyczkowy G-dur op. 77; 9.40 Dla przedszkoli: „Przygody Kaskadki i Apiska” — słuch.; 10.10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Koncert z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie; 11.10 Dla kl. VI (jęz. polski); „Wielka aktorka”; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Ostatnie akordy” — fragm. książki Otyli Grotowej pt. „Gdy zabrakło miłości”; 12.45 Nicolai Gedda i Jan Byron interpretują pieśni Beethovena; 13.10 Dla kl. III-IV (wych. muzyczne); „Gramy i śpiewamy”; 13.20 Camille Saint-Saens — Introdukcja i Rondo capriccioso op. 28 na skrzypce i ork.; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Brzmienie „Tama” — Motown” contra „Philly” — Sound”; 14.30 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu radio kierowców; 14.45 Muzyka masońska W. A. Mozarta; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16.15 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radia; 16.10 Wzornictwo na dziś i jutro; 16.25 Melodia z musicalu; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiodiexpre; 17. Edward Grieg; „Z czasów Kolberga” — suita w dawnym stylu op. 40; 17.20 „Wojcie chowski”; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Na każde pytanie odpowiedź — mag. muz.; 18.40 Śladem inwestycyjnych mi-



Choć kalendarzowa wiosna jeszcze się nie rozpoczęła, w ostatnich, słonecznych dniach gwaro i tłoczno jest w alejkach parku w Kaliszu. Wiele osób korzysta z przyjemnego relaksu. Fot. — H. Kamza

Kombinat PGR Ptazkowo wzorem profilaktyki przeciwpożarowej

Często zdarza się, że wyniki kontroli przeprowadzanych przez komendy straży pożarnych niepokoją w najwyższym stopniu. Szczególnie jeśli chodzi o niefrasobliwość i zaniedbania tam, gdzie w grę wchodzi zdrowie i życie pracowników, a także bezpieczeństwo tego co wyprodukują. Dlatego też cieszą się sygnali, że są ludzie i instytucje przywiązujące do spraw bezpieczeństwa pożarowego należytą wagę.

Pod koniec lutego przeprowadzono w Poznańskim kombinacie PGR, rolnicze spółdzielnie produkcyjne, fermy hodowlane, a także większe gospodarstwa rolników indywidualnych. Jedną z pierwszych kompleksowych kontroli objęto Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych w Ptazkowie.

Ustalono, że sprawy bezpieczeństwa pożarowego są w tym zakładzie sprawą powszechnej troski zarówno dyrekcji, jak i załogi kombinatu. W 11 jego zakładach przydzielone działają ochotnicze straże pożarne, dobrze wyposażone w sprzęt, odczuwające go dbałością. Ich członkowie, w opinii inspektora Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Poznaniu, prezentują wysoki poziom umiejętności i wyszkolenia.

Służby energetyczne i mechaniczne kombinatu na co dzień troszczą się o instalacje elektryczne, ogrzewanie i ogroźcze, a ich stan nie budzi żadnych zastrzeżeń. Rozwiązano również pomyślnie kwestię zaopatrzenia w wodę na wypadek pożaru, dostosowując do tych potrzeb naturalne zbiorniki wodne oraz sieć hydrantów. Dużą wagę przywiązują się do prawidłowego magazynowania plodów rolnych, pasz i nawozów, a każdy z pracowników potrafi posługiwać się pod ręcznym sprzętem przeciwpożarowym. Jest to wynikiem pracy przede wszystkim odpo-

liardów; 19 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 „Zbliżenia nr 36” — prof. W. Nawrocki krytyk literacki; 20.00 Wieczorne rodaków rozmowy; 21.00 Co pisać o muzyce; 21.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 21.20 Inicjatywa Paula Sachera; 21.30 Co słychać w świecie; 21.40 K. Penderecki mówi.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Bacharach na instrumenty; 8.30 Co kto lubi; 9.00 Kobieta i pajac — pow.; 9.10 Muzyczny poranek filmowy — „Panienci z Rocheford”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Recital filowy Jean-Pierre Rampala; 10.35 Kiermasz pięt; 11.00 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Comba jazzowe z NRD; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powtórka z ryki; 13.50 „Znamy i pociągamy” — pow.; 14.10 Mistrzowie batuty — Anta Dorati; 15.10 Na wioskim rynku piętowym; 15.30 i: — o sporcie rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Przeboje na moog; 16.05 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazamini grają Stevie Wondera; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wiesz syna piosenka — rep.; 18.00 Muzykowanie; 18.30 Połtyka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 G. Verdi: „Rigoletto”; 19.50 „Kobieta i pajac” — pow.; 20.00 Mini-max — czyli mini-mum słów, maksimum muzyki; 20.40 „Zabawa w zabijanie”; 21.00 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.50 Gra i śpiewa trio The Nice; 22.00 Helena Vondrackova; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Jurij Doid-Mychajlik”; „Baron von Goldring”; 22.45 Ballady na dwie gitary; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Spiewa A. Dabrowski.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 7.30 Muzyczny potanek; 8. Transmisja z Pr. I; 8.30 Nie tylko dla słuchaczy w

W Wągrowcu będzie pięknie

Wągrowiec w województwie piłskim, jest położony w centrum Pałuk, spełnia rolę ośrodka kulturalnego tej części województwa. Zlokalizowany jest tam również znaczący przemysł oraz obiekty turystyczne - rekreacyjne. Obecnie trwa akcja porządkowania miasta przed zbliżającym się sezonem letnim. O zamierzeniach roku 1977 mówi naczelnik miasta — Adam Siwa.

— Do pierwszych prac porządkowych przystąpiono w

Konińscy laureaci piosenki radzieckiej

W ubiegłą niedzielę w Turku odbyły się wojewódzkie eliminacje konkursu piosenki radzieckiej. Spośród 800 uczestników — uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz młodzieży pracującej laureatami eliminacji wojewódzkich zostali: w grupie uczniów szkół podstawowych zespół wokalny ze szkoły we Władysławowie przed „Trio-linkami” z Cienina Kościelnego zaś wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i młodzieży pracującej zwyciężyła Halina Drapikowska ze Słupcy przed zespołem „Arabeska” z Cienina Kościelnego i grupą „Fakt” z WDK w Konińcu.

Laureaci II grupy reprezentować będą województwo konińskie na eliminacjach ogólnopolskich. (woj)

Krytycznym okiem Usługowa innowacja

Do czego służą „taxi” — wie każdy. Gdybyśmy zapytali, co winni robić taksówkarze, niektórzy znacząco pokazaliby mi palcem w okolicy czoła... Tymczasem jednak usługi te w Chodzieży (województwo piłskie) pozostawiają wiele do życzenia. Trudno się tam bowiem doczekać taksówki na jakimkolwiek postoj. Przy dworcu PKP i PKS, gdzie notuje się duży ruch przyjeżdżających, „taxi” na próżno. Podobnie na postoju przy rynku. Gdzie w takim razie są?

W Kiskowie rosną domy

Spółdzielnia Kótek Rolniczych w Kiskowie, wychodząc naprzeciw rosnącym potrzebom budowlanym wsi, uruchomiła własną wytwórnię prefabrykatów. W tym roku zaplanowano wyprodukowanie 50 000 pustaków. Można będzie z tej ilości wybudować 35 średniej wielkości budynków gospodarskich. Własną zaś grupą remontobudowlaną pomaga w realizacji zadań inwestycyjnych. Jej siłami wniesiony został także blok administracyjno-socjalny SKR. (zd)

„Związki azotu i fosforu” (pow.); 8.30 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia — sem. 2 „Pierścienice i stawonogi” (pow.); 9.10 — Dla najmłodszych — Matematyka (kol.); 10.10 — Język polski — kl. II lic. — Z. Krasiński — „Nieboska komedia” — odc. 1; 10.45 — „Romeo, czyli byś jeszcze żył” — film prod. bulg.; 12.10 — Język polski — kl. IV lic. — T. Rózewicz „Kartoteka”; 13.45 — Matematyka — sem. 4. 1. 50 „Mocznik skalarny wektora”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1. 37 „Mechanizacja zbioru buraków”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17.00 — Studio Telewizji Młodych; 17.40 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.55 — Z cyklu: „Z ziemi polskiej”; — „Ślaczcy w Tek sasie” film dok. (kol.); 17.25 — „Komicy niemiego ekranu” — montaż starych komedii filmowych prod. ang.; 18.50 — „Radzi my rolnikom” (kol.); 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wzrost z dziennikiem (kol.); 20.30 — „33 zgłosz” — film fab. prod. ZSRR (kol.); 22.05 — „Świat i Polska” (kol.).
PROGRAM 2: 16.20 — Język angielski — lekcja 21; 16.55 — „Zbrodnia pod Błękitną Gwiazdą” — film fab. prod. CSRS (kol.); 18.20 — Studio Sport — Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny konkurs skoków w Zakopanem (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wzrost z dziennikiem (kol.); 20.30 — „33 zgłosz” — film fab. prod. ZSRR (kol.); 22.05 — „Świat i Polska” (kol.).

PROGRAM 1: 6 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia — sem. 2

końcu lutego. Mieszkańcy korzystając z pięknej słonecznej pogody pracowali przy likwidacji pozostałości jesieni i zimy. Działająca w mieście Komisja Dobrego Porządku ustaliła patronaty nad „zielonymi placami” i terenami rekreacyjnymi. Zmobilizowali samorządy mieszkańców, szkoły i instytucje, aby opracowały programy poprawy estetyki i porządku w swoich rejonach. Zakładamy, że w 1977 roku odnowione zostaną wszystkie cłościany budynków instytucji, szkół, hal fabrycznych i posesji indywidualnych. Za zgodą władz wojewódzkiego zostały przygotowane ciągi kolorystyczne dla głównych tras przelotowych, osiedli mieszkaniowych i posesji prywatnych. Główne prace skoncentrowane będą na ulicach Kościuski. Kolejowej, Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, Wyzwolenia i placu Paszkowa.

Odrębnym zagadnieniem jest uprawa i właściwe gospodarowanie terenami zielonymi. Prace w tym kierunku prowadzone będą pod egidą Miejskiego Zakładu Zieleni. Na bieżący rok przygotowano do wysadzenia 100 000 kwiatów i bylin, 25 000 krzewów i drzew ozdobnych. Zważywszy, że w Wągrowcu jest już posadzonych 25 000 róż, w 1977 roku miasto będzie pięknie ukwiecone. Nowością jest 100 dużych wazonów kwiatowych, które przygotowano na specjalnej konstrukcji metalowej. Czekamy tylko na wiosnę. Poza tym miasto otrzyma nowe efektowne rzeźby terenu — rezultat corocznego pleńneru rzeźbiarskiego.

W tym roku zakończymy też budowę kompleksu sportowego - rekreacyjnego. Całość jest pięknie położona nad Jeziorem Durowskim. Powstał stadion z widownią na 10 000 osób, nowa płyta piłkarska, zespół boisk do siatkówki, cztery korty tenisowe, zaplecze socjalne, przydałaby się jeszcze hala sportowa z prawdziwego zdarzenia. Blisko znajduje się ośrodek wodny i amfiteatr. Chcemy, aby cały kompleks sportoworekreacyjny łączył się z miastem i był miejscem, gdzie można po-

Obserwacje

Obowiązek czy łaska?

Truizmem stało się przypomnienie o zwiększonych zadaniach transportu. Jak w zasobniejszej rodzinie trzeba dźwigać cięższą siatkę z zakupami, tak w rozwijającym się kraju więcej trzeba wozić. Każdym środkiem transportu. Oczywiście, racjonalnie — nie „na pusto”, nie „w te i wewte”.

Usługa transportowa ma to do siebie, iż odbywa się w ściśle powiązaniu z dostawcą i odbiorcą. Z tytułu umowy o przewóz zaciągane są wzajemne zobowiązania co do ilości masy towarowej, terminów przewozu, opłat. Sformułowanie — niesolidni kontrahenci, raz można więc odnieść do przewoźników, innym razem do przedsiębiorstw. Tam brakuje taboru do wywiezienia z nich towarów, gdzie indziej tabor przetrzymywany jest ponad normowany czas. Sankcje? Mimo wzrostu stawek, w płaceniu tzw. osiowego nie ma zalet. Często milionowe sumy na kary umowne udaje się chyba „zaplanować”, skoro nie biją przedsiębiorstw po kieszeni.

Niejednokrotnie podawaliśmy na łamach „Głosu” konkretne

zbyt ciężko spędzić wolny czas, obierzcie ciekawe imprezy sportowe i kulturalne.

Ambitne zamierzenia Wągrowca w porządkowaniu i upiększaniu miasta są jednym z wielu zadań roku 1977. Myślę, że również o stworzeniu centrum handlowo-usługowego w celu lepszej obsługi mieszkańców. Są także inicjatywy rozwiązań „waskich gardel” w komunikacji. Istnieje pilna konieczność budowy przejścia podziemnego dla pieszych pod linią kolejową przechodzącą przez miasto oraz dworca PKS. Wszystkie poczynania władz zmierzają do bardziej sprawnego funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego miasta. (ryk)

Konkurs na pamiątki i dzienniki gminne

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk rozpisal wraz z zainteresowanymi instytucjami konkurs na pamiątki i dzienniki gminne. Chodzi o poznanie istotnych procesów, planów, zamierzeń, osiągnięć, trudności, porażek, oczekiwań, potrzeb, możliwości i perspektyw gmin od chwili ich utworzenia.

Konkurs ma charakter otwarty. Mogą brać w nim udział wszyscy mieszkańcy gminy, szczególnie chodzi jednak o wypowiedzi rolników i ich żon, młodych następców w gospodarstwach, członków zespołów rolniczych. Liczy się na pamiątki spółdzielców i pracowników państwowych gospodarstw rolnych, działaczy i pracowników urzędów gminnych, placówek obsługujących rolnictwo.

Pamiątki mają ukazać powiązanie z losami indywidualnymi autorów spraw ogólniejsze, rozwoju rolnictwa i gminy. Potrzebna jest krytyczna ocena funkcjonowania władzy gminnej i instytucji działających w gminie. Można też oprócz pamiątek nadsyłać zapiski codzienne z okresu jednego miesiąca, np. z marca, kwietnia lub maja.

Termin nadsyłania prac upływa 31 maja br. Przewidywane nagrody: I — 25 000 zł, II — 20 000 zł, III — 15 000 zł, IV — 10 000 zł, V — 5 000 zł, a także 25 wyróżnień po 1000 zł. Prace należy nadsyłać na adres: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, PAN, 00-108 Warszawa, ul. Zielna 39, p. 807, z dopiskiem „Nasza gmina”. (em)

przykłady przetrzymywania wagonów ponad ustalony limit czasu. Zaczynają się to wielcy odbiorcy, produkcyjni potentaci: elektrownie, kopalnie, fabryki przemysłu budowlanego. Wiele zaś zakładów sprawnie i na czas rozładowuje wagony. Dla czego jedni mogą, a inni nie?

Są też inne fakty. Zaskakiwaniem odbiorcy przez przewoźnika nagła, nie awizowana dostawa — bywa, że i w godzinach popołudniowych lub w święta. Trudno wtedy o brygady rozładowujące i o egzekwowanie odpowiedzialności.

Ani przewoźnicy, ani przedsiębiorstwa nie wydają sobie jednak wzajemnie łaski. Są ogólnymi jednym, wielkim ogólnym gospodarstwem. Mają określone prawa i obowiązki. To co nazwać by można dyscypliną przewozową, musi obowiązywać obie strony. A jeżeli obowiązuje przepisy nie stwarzają wyjątków, a egzekwowania wzajemnych zobowiązań — trzeba pomyśleć o ich udoskonaleniu.

PIOTR BOROWICZ